

Rząd ChRL proponuje

**Zwołanie konferencji
w sprawie zakazu
broni nuklearnej**

Agencja Nowych Chin donosi, że premier ChRL, Czu En-laj zwrócił się w dniu 17 bm. do szefów rządów wszystkich państw z propozycją zwołania konferencji na najwyższym szczeblu z udziałem przedstawicieli wszystkich krajów świata w celu przedyskutowania problemu zupełnego zakazu i całkowitego zniszczenia broni nuklearnej.

Rząd chiński — głosi list — konsekwentnie wypowiada się za zupełnym zakazem i całkowitym zniszczeniem broni nuklearnej. To, że Chiny posiadają obecnie broń nuklearną, ma na celu wyłącznie obronę narodu chińskiego przed zagrożeniem nuklearnym ze strony USA.

Rząd chiński oznajmia uroczyście, że Chiny w żadnym czasie i w żadnych okolicznościach nie użyją pierwszej broni nuklearnej. (PAP)

**Partyjno-rządowa
delegacja MRL
przybędzie do Polski**

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przybędzie do Polski z wizytą przyjaźni delegacja partyjno-rządowa Mongolskiej Republiki Ludowej.

Przybycie do Warszawy nastąpi 23 bm. w godzinach porannych. Delegacji przewodniczyć i sekretarz Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej i prezes Rady Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej Jumzajin Cedenbał.

Wizyta przyjaźni gości mongolskich w Polsce trwać będzie około tygodnia. Delegacja przeprowadzi rozmowy z członkami przedstawicielstwa PZPR i rządem PRL oraz odwiedzi niektóre miasta i zakłady przemysłowe. (PAP)



**Wykonanie dekretu
o amnestii**

Wypowiedź min. M. Rybickiego

Minister sprawiedliwości — Marian Rybicki zapoznał przedstawicieli PAP z wynikami realizacji dekretu o amnestii.

Przypomnijmy na wstępie główne założenia dekretu o amnestii — powiedział min. Rybicki. Zakres lipcowej amnestii konsekwentnie wiąże się z ogólną linią polityki zwalczania przestępczości. Amnestia objęła przede wszystkim przestępstwa drobne. Nie dotyczyła w ogóle recydywistów i sprawców przestępstw chuligańskich. Specjalny przepis — art. 8 dekretu — umożliwił też skorzystanie z amnestii tym osobom, które w ciągu 3 miesięcy dobrowolnie ujawniły swe przestępstwa. Ten 3-miesięczny termin upływa 22 bm.

Ogółem skorzystało z amnestii ok. 261 tys. osób; z tego ok. 33 tys. osób odbywających kary pozbawienia wolności opuściło zakłady karne.

Spółśród objętych amnestią — w stosunku do 53,9 proc. umorzono postępowanie, 32,6 proc. — darowano kary już orzeczone, 4,3 proc. — złagodzono kary pozbawienia wolności, a 9,2 proc. — darowano kary samoistnej grzywny.

Najliczniejszą grupę przestępców, w których zastosowano amnestię, stanowiły występki przeciwko mieniu społec-

nemu (20 proc. ogółu amnestionowanych). Dotyczy to oczywiście przestępstw drobniejszych, w których wartość przywłaszczzonego mienia nie przekraczała 300 zł. Następna z kolei grupa — to przestępstwa drogowe (9,2 proc.). Dalej — kradzieże mienia prywatnego (7,9 proc.) i przestępstwa przeciwko zdrowiu (6 proc.). Wśród tych ostatnich najliczniejsze były sprawy wniesione z oskarżenia prywatnego.

Dekret stworzył szersze ramy stosowania amnestii w stosunku do kobiet, które sprawują opiekę nad dziećmi do 14 lat, bądź ukończyły 55 lat życia. Ogółem skorzystało z amnestii blisko 49 tys. kobiet;

Dokończenie na str. 2

**Wicepremier ZRA
w Warszawie**

We wtorek w godzinach wieczornych przybył do Warszawy na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego wicepremier rządu Zjednoczonej Republiki Arabskiej — dr Mahmud Fawzi. (PAP)

Mówią kosmonauci

Konferencja prasowa załogi statku „Woschod”

W środę o godz. 12 czasu moskiewskiego w auli Uniwersytetu Moskiewskiego rozpoczęła się konferencja prasowa z udziałem trzech kosmonautów radzieckich: Władimira Komarowa, Konstantina Fieoktistowa i Borysa Jegorowa, którzy 12 października br. na pokładzie wielomiejscowego statku „Woschod” rozpoczęli jednodobowy lot wokół kuli ziemskiej.

Na konferencję prasową przybyło ponad 2 tysiące osób, w tym wielu dziennikarzy radzieckich, moskiewskich korespondentów prasy zagranicznej, agencji prasowych oraz rozgłośni radiowych. Na sali znajdowali się również liczni



Trzej kosmonauci radzieccy, Władimir Komarow, Konstantin Fieoktistow i Borys Jegorow, którzy dokonali na pokładzie wielomiejscowego statku kosmicznego Woschod jednodobowego lotu wokół kuli ziemskiej i pomyślnie wylądowali na Ziemi, przejeżdżają ulicami Moskwy w dniu 19 października 1964.

**Red. L. Sekerova
z Pragi
gościem „Głosu”**

Gościem naszej redakcji jest od wczoraj red. Libusze Sekerova, publicystka ukazującego się w Pradze tygodnika „Kvety”. Red. L. Sekerova prowadzi w „Kvetach” problematykę rolną. „Kvety” są tygodnikiem „Rudeho Prava”, wydawanego przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Nasz gość pragnie poznać problemy wielkopolskiego rolnictwa, a także odwiedzi niektóre większe miasta Polski. (—)

uczeni radzieccy oraz dyplomaci zagraniczni.

Otwierając konferencję prasową prezes Radzieckiej Akademii Nauk M. Kiełdysz podkreślił, że uczeni i konstruktorzy radzieccy przystąpili do planowego przygotowywania lotów człowieka w Kosmos w 1960 r. Najtrudniejszymi zadaniami na tej drodze było zbudowanie statku kosmicznego zapewniającego bezpieczeństwo podczas lotu i powrót na Ziemię.

Kiełdysz oświadczył, że problem powrotu statku na Ziemię okazał się szczególnie złożony. Z licznych schematów lądowania wybrano schemat lądowania statku po torze balistycznym.

Statek „Woschod” zasadniczo różni się od serii pojazdów „Wostok”. Kosmonauci dokonali lotu bez skafandrów i bez systemu katapultowania. W związku z tym pojazd musiał być całkowicie hermetyczny, gdyż w przeciwnym razie załoga groziła zagładą.

W celu zapewnienia pewności lądowania statku, wprowadzono drugi zapasowy system hamowania. Zapewniono też statkowi możliwość lądowania i utrzymania się na powierzchni wody.

**Parlamentarzyści
Austrii u E. Ochaba
i J. Cyrankiewicza**

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął w środę w Belwederze przebywającą w Polsce na zaproszenie Prezydium Sejmu delegację parlamentu Republiki Austrii z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego dr Alfredem Maletą.

W tym samym dniu delegację parlamentarzystów Austrii przyjął prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. PAP

**Odczyt
lektora KC**

Odczyt lektora KC PZPR, prof. dr. Brusa na temat: „Dalszy etap systemu zarządzania i planowania gospodarki narodowej”, odbędzie się 23 bm. (piątek) o godz. 15 w sali konferencyjnej KW.

Na powyższy odczyt Komitet Wojewódzki zaprasza aktyw partyjny.

Obrady Prezydium CRZZ

**Wyniki społecznej kontroli
gospodarki materiałowej**

Działalność związków zawodowych i samorządu robotniczego w zakresie usprawnienia gospodarki materiałowej była we wtorek tematem obrad Prezydium CRZZ. Sekretarz CRZZ Wiktor Obolowicz przedstawił wyniki społecznej kontroli w tej dziedzinie.

Kontrolą objęto ponad 4 tys. zakładów pracy, stwierdzono, że głównymi przyczynami powstawania nadmiernych i zbędnych zapasów są zmiany w planach produkcyjnych, opóźnienia dokumentacji, nieprawidłowe funkcjonowanie pionów zaopatrzenia. W niektórych zakładach ujawniono brak norm zużycia materiałów, w innych normy były niejednokrotnie znacznie wyższe od faktycznego zużycia.

Dzięki realizacji wniosków kontroli społecznej wartość zapasów zbędnych i nadmiernych zmniejszyła się w I półroczu br. o ok. 600 mln. zł.

Związki zawodowe i samorząd robotniczy we współ-

działaniu z NOT, ZMS, NIK i innymi zainteresowanymi organizacjami i instytucjami zmierzają do objęcia kontrolą społeczną wszystkich zakładów pracy w kraju.

Problemy kontroli społecznej w gospodarce materiałowej będą tematem plenum CRZZ, które odbędzie się w końcu listopada br. (PAP)

**Narada kierowników
wydziałów kultury**

W Ministerstwie Kultury i Sztuki zakończyła się dwudniowa ogólnopolska narada kierowników wydziałów kultury prezydiów wojewódzkich rad narodowych.

Naradzie przewodniczył minister kultury i sztuki Tadeusz Galiński oraz wiceminister Zygmunt Garstecki.

Tematem były zagadnienia współpracy Zarządów Okręgowych Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki z wojewódzkimi wydziałami kultury. Omówiono też doświadczenia i dorobek działalności rejonowych ośrodków kultury w wojew. szczecińskim, zadania prezydiów rad narodowych w dziedzinie szkolnictwa artystycznego oraz sprawy organizacyjne. (PAP)

**Dyskusja związkowców
w Budapeszcie**

We wtorek w Budapeszcie XIII sesja Rady Generalnej SFZZ rozpoczęła dyskusję nad referatem sekretarza generalnego Louis Saillanta.

Sekretarz generalny Francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) Benoit Frachon scharakteryzował problemy związane z działaniem Wspólnego Rynku.

Następnie przemawiał przewodniczący radzieckiej centrali związkowej — W. Griszyn. (PAP)

**Polskie dziewczęta
na złoty medal i rekord świata
Męska sztafeta na II miejscu
4 naszych bokserów w finale turnieju olimpijskiego**



Ostatni dzień konkurencji lekkoatletycznych na XVIII Igrzyskach Olimpijskich był wspaniałym triumfem polskich sprinterów. Złoty medal sztafety kobiecej i srebrny mężczyzn przeszły na szczebel największych marzeń.

4x100 M KOBIET

Po serii niepowodzeń w losowaniach nasze sprinterki miały dużo szczęścia w biegu finałowym 4x100 m. Zespół polski znalazł się na czwartym torze mając tuż przed sobą USA, a z tyłu Niemcy, Anglię i Australię. Była to dla naszych zawodniczek doskonała pozycja. Kto wygra, Polki czy Amerykanki? Większość stawiała na czarnoskórą sprinterkę amerykańską z mistrzyniami olimpijskimi Tyus i McGuire na czele. Jak podczas każdego finału, na stadionie zaległa kompletna cisza, kiedy 8 zawodniczek pochyliło się w blokach startowych. 80 tysięcy ludzi zamierło w oczekiwaniu na wielki pojedynek. Padł strzał startera.

Ciepła rozpoczęła bieg fatalnie, biegła pierwsze 30 metrów sztywno, tracąc wyraźnie dystans do świetnej amerykańskiej zawodniczki Willye White. Ale potem Polka odzyskuje rytm. Teraz wiadac, że biegnie jedna z najszybszych kobiet świata, medalistka olimpijska. Szybko odrobiła stratę i zmiana z Kirszenstein, dotychczas najsłabszy punkt naszej sztafety, wypada dobrze. Walczą ze sobą najszybsza z Amerykanek Tyus i długonoga polska juniorka Kirszenstein spisuje się doskonale i dotrzymuje kroku mistrzyni olimpijskiej, najszybszej kobiecie świata. Na wirażu zmiana między Kirszenstein i Górecka jest świetna. Kirszenstein wola do Góreckiej, aby przyspieszyła tempo. Obydwie oddają sobie nateczkę w

pełnym biegu. Górecka biegnie efektywnie. Mija zawodniczkę amerykańską. Kłobukowska na prostej jest pierwsza, a czarnoskóra McGuire około 2 m w tyle. Teraz już nie może odebrać zwycięstwa Polkom. Kłobukowska biegnie jak uskrzydłona. Pierwsza przerywa taśmę, a rywalki są o 3 metry w tyle. Za chwilę na wielkiej tablicy świetlnej ukazują się wielkimi cyframi wynik 43,6 — nowy rekord świata. Wynik o którym nikt chyba nie marzył.



Cztery najszybsze kobiety świata, Polki Teresa Ciepła, Irena Kirszenstein, Halina Górecka i Ewa Kłobukowska.

Wyniki biegu finałowego: 1. POLSKA 43,6 (rekord świata i olimpijski); 2. USA 43,9; 3. W. Brytania 44,0; 4. ZSRR 44,4; 5. Niemcy 44,7; 6. Australia 45,0; 7. Węgry 45,2; 8. Francja 46,0.

A oto skład sztafety kobiecych w biegu finałowym 4x100 m POLSKA — Teresa Ciepła, Irena Kirszenstein, Halina Górecka, Ewa Kłobukowska. USA — Willye White, Wyomia Tyus, Marilyn White, Edith McGuire. W. Brytania — Janet Simpson. Mary Rand, Daphne Arden, Dorothy Hyman.

4x100 M MĘŻCZYZN

Polscy sprinterzy mieli też pomysłne losowanie. Do finałowego pojedynku stanęli na 6 torze mając przed sobą wielkich faworytów — reprezentantów USA. A

więcej sytuacja podobna jak u dziewcząt. Jednak w tym finale stawka była bardziej wyrównana z poważnymi szansami na medale przystąpili do walki sprinterzy Francji, Włoch, Jamajki. Z na pięćm siedzieliśmy więc ten pojedynek.

Na pierwszej zmianie Zieliński wystartował znacznie lepiej niż w poprzednich biegach eliminacyjnych. Biegł swobodnie i nic nie stracił do Amerykanina Draytona. Na przeciwległej prostej, kiedy ruszyli Maniak i Amery-

zrywu nie oglądano chyba na żadnym stadionie świata. Amerykanin na odcinku 40 metrów odrobił stratę i wyszedł na czoło. Potężny Murzyn, jako pierwszy przerywa taśmę. Francuz i Polak walczą o srebrny medal. Dudziak jeszcze raz udowadnia, że jest biegaczem o wielkich możliwościach. Na ostatnich metrach przyspiesza i wychodzi na drugą pozycję.

Sztafeta polskich sprinterów zdobywając srebrny medal usta-

Dokończenie na str. 6



Srebrny medal wywalczyła polska sztafeta w składzie Andrzej Zieliński, Wiesław Maniak, Marian Foik i Marian Dudziak.



„Pod wielkim sztandarem komunizmu i pokoju”

Podajemy fragmenty artykułu wstępnego „Prawdy”, opublikowanego pod powyższym tytułem w numerze z 21 października.

Naród radziecki — pisze „Prawda” — wcielając w życie linię generalną ustaloną przez partię na XX, XXI i XXII Zjeździe prowadzi wielką pracę twórczą we wszystkich dziedzinach gospodarki, nauki i kultury. Idzie on naprzód pod wielkim sztandarem komunizmu i pokoju.

Pracując ofiarnie ludzie radzieccy — budowniczowie komunizmu — spełniają swój szczytny obowiązek internacjonalistyczny wobec mas pracujących wszystkich krajów.

Socjalizmowi obce są wojny zaborcze. Niewzruszoną podstawą polityki naszej partii i rządu na arenie międzynarodowej jest leninowska zasada pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, nieustanna walka o utrwalenie pokoju. W obecnych warunkach jest to jedyna rozsądna polityka, i znajduje ona zrozumienie, aprobatę i poparcie wszystkich uczciwych ludzi na ziemi.

Walka o trwały pokój na ziemi, o zaprzestanie wyścigu zbrojeń i uwolnienie narodów od rosnącego ciężaru wydatków wojennych, walka o powszechne i całkowite rozbrojenie, o umocnienie ONZ, o efektywne bezpieczeństwo w Europie — oto pierwszoplanowe zadania wysuwane przez partię leninowską i rząd radziecki.

Związek Radziecki uważa za swój internacjonalistyczny obowiązek popieranie ze wszystkich sił słusznej walki narodów przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi przeciwko wszelkim formom zależności imperialistycznej, o wyzwolenie społeczne i narodowe.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że są jeszcze na świecie siły imperialistyczne, które zaostają napięcie w stosunkach międzynarodowych. Komitet Centralny KPZR i rząd radziecki podejmowały i będą nadal podejmować wszelkie niezbędne kroki w celu umocnienia obronności swej wielkiej ojczyzny, w celu zapewnienia nienaruszalności jej granic i bezpieczeństwa całej wspólnoty socjalistycznej.

Artykuł stwierdza następnie, iż KPZR uważa za swój święty obowiązek dążyć do umocnienia braterskiej przyjaźni i jedności wielkiej wspólnoty krajów socjalistycznych, do umocnienia zwartości szeregu komunistycznych.

KPZR będzie konsekwentnie bronić wspólnej linii światowego ruchu komunistycznego, dążyć do przewyciężenia trudności w jego szeregach, do zespolenia wszystkich partii na gruncie niewzruszonych za-

sad marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu proletariackiego, na gruncie deklaracji i oświadczenia narad moskiewskich. KPZR będzie kontynuować linię zmierzającą do zwołania narady partii marksistowsko-leninowskich całego świata, która może i powinna przyczynić się do osiągnięcia tych celów.

Partia mówi narodowi: cieszymy się z naszych sukcesów, ale zdajemy sobie także dobrane sprawę z realnych trudności na naszej drodze. Mamy przed sobą wielką pracę. Partia uważa, że nie ma bardziej wzniosłego, szlachetnego i żywotnego zadania niż budowa komunizmu, niż podniesienie stopy życiowej narodu, jego dobrobytu. Dla wykonania tego zadania niezbędny jest stały wzrost wydajności pracy, konieczna jest inicjatywa twórcza i aktywność każdego człowieka radzieckiego. (PAP)

Wykonanie dekretu o amnestii

Dokończenie ze str. 1

w tym — ponad 3 tys. kobiet opuściło w wyniku amnestii zakłady karne.

Realizacja dekretu wymagała szczególnie wyjątkowej pracy sądów, prokuratur i pracowników służby więzienniczej. Warto podkreślić, że już w ciągu pierwszych 3 dni po wejściu w życie dekretu opuściło zakłady karne blisko 18 tys. osób — a więc większość tych, którzy podlegali zwolnieniu.

Chciałbym podkreślić na zakończenie, że — jak dotychczas — przypadki powrotu do przestępstwa osób amnestiowanych należą do rzadkości. I tak do 20 bm., a więc w ciągu 3 miesięcy, spośród ok. 33 tys. osób zwolnionych w wyniku amnestii, 251 osób — a więc ok. 0,7 proc. wróciło do zakładów karnych na skutek popełnienia nowych przestępstw. Największą grupę wśród nich stanowią drobni złodzieje mienia prywatnego.

Uważam, że realizacja dekretu o amnestii przyczyniła się do ugruntowania w świadomości obywateli przekonania, że linia polityki karnej naszych sądów, charakteryzująca się dużą surowością w stosunku do poważnych przestępstw i do recydywistów, jest nadal jak najbardziej aktualna i będzie z całą konsekwencją przestrzegana. Amnestia zastosowana została do tych stosunkowo drobnych przestępców, którzy po raz pierwszy zeszli z uczciwej drogi. Pozwoliła im ona na szybki powrót do rodzin, do normalnej społecznie pożytecznej pracy. Jestem przekonany, że ogromna większość osób, które skorzystały z amnestii wyciągnie z tego właściwe wnioski na przyszłość i nie powróci więcej na drogę przestępstwa.

PAP

Budapeszt

Most Elżbiety — zniszczony w czasie wojny — został odbudowany, jako ostatni most na Dunaju. W listopadzie zostanie oddany do użytku.

Fot. — CAF



1.800 tys. ton zboża w magazynach

Dobiegają końca dostawy ziemniaków

Z tegorocznych zbiorów znalazło się dotychczas w magazynach państwowych ok. 1.800 tys. ton zbóż. Ok. 1.320 tys. ton dostarczyły gospodarstwa chłopskie, pozostałą część — PGR-y, w tym ok. 100 tys. ton kwalifikowanego ziarna siewnego.

Do połowy bm. zgromadzone ponad 1 mln. ton zbóż z dostaw obowiązkowych, wykonując plan w przeszło 91 proc. Rolnicy z województw rzeszowskiego i kieleckiego zakończyli już realizację zadań w tym zakresie. Do wykonania planu zbliżają się województwa: szczecińskie, gdzie zgromadzone dotychczas ok. 99 proc. ziarna z dostaw obowiązkowych, białostockie i katowickie — po ok.

97 proc. oraz olsztyńskie — ponad 94 proc.

Najlepsze wyniki w dostawach obowiązkowych mają w br. województwa: poznańskie, krakowskie, warszawskie, bydgoskie, opolskie i wrocławskie. W Wielkopolsce i na Pomorzu wpłynęły na to przede wszystkim niższe w tym roku plony zbóż jarych, zwłaszcza jęczmienia. A wiadomo przecież, rolnicy tych rejonów przeznaczali zazwyczaj na dostawy obowiązkowe jęczmień browarny. O słabszych wynikach w woj. wrocławskim, a częściowo również w opolskim i zielonogórskim zdecydowały skutki sierpniowej powodzi.

Skup zbóż z wolnego rynku dał dotychczas ok. 314 tys. ton ziarna, a więc o ok. 37 tys. ton więcej niż do tego samego czasu w ub. r. Na wyniki te mają duży wpływ dostawy zakontraktowane pszenicy, której zakupiono już blisko dwa razy więcej niż w analogicznym okresie zeszłego roku. Za pasze treściwe chłopcy wymienili dotychczas ok. 24 tys. ton ziarna. Jest to

Posiedzenie Rady Ministrów

20 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów rozpatrzyła i uchwaliła m. in. sprawozdanie z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w 1963 r. które przedstawione będzie Sejmowi PRL.

Uchwalono przedłożyć przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej projekt ustawy o u-zdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym. Projekt ten w oparciu o potrzeby społeczne i lecznicze oraz strukturę organów terenowych ustala zasady zarządzania uzdrowiskami i organizację lecznictwa uzdrowiskowego. Projekt przedłożony będzie Sejmowi. PAP

Potknął się na 12 żonie

Niewątpliwego pecha miał 43-letni Aldo Gino Donati, który właśnie zamierzał wstąpić w związek małżeński w Messynie. Zanim nowożeńcy zdążyli wymówić sakramentalne „tak”, dwaj karabinierzy odwołali na bok pana młodego i... założyli mu kajdanki.

Okazało się, iż miało to być właśnie 12 z kolei małżeństwo pana Donatego. Prokurator prowadzi obecnie śledztwo dla zbadania, w jaki sposób „zawodowy żonkoś” — jak nazywają go włoskie dzienniki — zdołał poprowadzić do ołtarza kolejno 11 kobiet, nie mając rozvodu z żadną z poprzednich żon. Poza 11 żonami w różnych miastach Włoch i Jugosławii Donati miał również 6 „oficjalnych” narzeczeńych — wskłkie w Mediolanie. (PAP)

Bezbolesne opatrunki z plastiku

W Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi opracowany został nowy typ opatrunku przeciwoparzeniowego, który — jak wykazały doświadczenia kliniczne — znacznie skraca okres leczenia. Efekt ten uzyskuje się głównie dzięki temu, że tkanina przylegająca bezpośrednio do miejsc poparzonych wykonana jest z przedzdy poliamidowej, nie pęczniejącej w płynach wodnych, co przeciwdziała przyklejaniu się opatrunku do rany. Zmiana opatrunku jest zatem całkowicie bezbolesna dla pacjenta.

W nowe opatrunki przeciwoparzeniowe zostały już zaopatrzone jednostki straży pożarnej oraz pogotowie ratunkowe w Łodzi. (PAP)

Uroczystości na cmentarzu wojskowym w Lommel

18 października br. na cmentarzu żołnierzy polskich w Lommel, poległych przed 20 laty w czasie walk Pierwszej Dywizji Pancerniej we Flandrii, odbyła się podniosła uroczystość.

Z Polski przybyła delegacja Ludowego Wojska Polskiego, w której skład weszli generał brygady F. Siwicki i pułkownik W. Płoszewski, były uczestnik walk Polskiej Dywizji Spadochronowej pod Arnhem.

Po zapaleniu znicza, odegraniu hymnu polskiego i belgijskiego przemawiali: przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Belgijско-Polskiej H. Lamotte, ambasador PRL w Brukseli J. Wasilewski, burmistrz Lommel — A. Verhoeven i w imieniu Ludowego Wojska Polskiego gen. Siwicki.

PAP

Mówią kosmonauci

Dokończenie ze str. 1

obliczona była na znacznie dłuższy okres.

Kiełdysz złożył gratulacje kosmonautom i wręczył im medale im. Ciołkowskiego.

Z kolei Władimir Komarow oświadczył, że statek „Woschod” w skomplikowanych warunkach kosmicznych wykazał wielkie zalety.

Zadania, które mieliśmy do rozwiązania w tym locie kosmicznym, wymagały udziału wszystkich członków załogi — podkreślił Komarow. Jeden człowiek nie byłby w stanie ich rozwiązać.

Komarow powiedział, że jednym z najważniejszych zadań było eksperymentalne sprawdzenie nowej zasady sterowania pojazdem kosmicznym i że zadanie to zostało wykonane pomyślnie.

Przeprowadzono doświadczenia dotyczące możliwości orientacji statku według gwiazd, co ma wielkie znaczenie przy lotach pozaorbitalnych.

Komarow podkreślił, że program lotu nie zawierał ani jednego punktu, którego realizacja mogłaby być wykorzystana do celów wojny.

Jeżeli chodzi o badania naukowe przeprowadzone w czasie lotu, to Fieoktistow mówił zwłaszcza o obserwacjach horyzontu.

Kiedy statek dostawał się w cień Ziemi — powiedział uczoney — dawało się zaobserwować pasy jasności na wysokości 60—100 kilometrów nad granicą Ziemi i atmosfery.

Największe wrażenie wywarł widok zorzy polarnej w rejonie Antarktydy. „Obraz był następujący: horyzont, potem ciemne niebo, następnie górny pas jasności oświetlonej Księżycem, powyżej zaś — pro-mienie prostopadłe do horyzontu wysokości 6—8 stopni z przerwami rzędu 2 stopni”.

K. Fieoktistow stwierdził, że temperatura gazów warstwy atmosfery otaczającej statek kosmiczny powracający z lotu jest rzędu 10 tys. stopni.

K. Fieoktistow zakomunikował, że po uruchomieniu rakietowych urządzeń hamujących, zgodnie z programem lotu, odłączono od statku sekcję zawierającą aparaturę i przyrządy. Statek wytracał stopniowo szybkość, która na wysokości 5 km nad powierzchnią Ziemi została doprowadzona do około 220 metrów na sekundę. Wówczas uruchomiono system spadochronowy, a przed samym lądowaniem włączono urządzenia nowego rodzaju, które umożliwiły zetknięcie się statku z powierzchnią Ziemi z minimalną prędkością — praktycznie równą zeru.

Lekarz-kosmonauta B. Jegorow oświadczył, że może obecnie podzielić się jedynie wstępnymi rezultatami przeprowadzonych badań.

Pierwszy w świecie lekarz kosmiczny podkreślił, że nie

było potrzeby udzielenia bezpośredniej pomocy lekarskiej kosmonautom.

W ciągu całego lotu systemy zabezpieczające warunki konieczne do życia pracowały w pełni. W kabinie utrzymywały się warunki zbliżone do optymalnych. Ciśnienie powietrza odpowiadało ciśnieniu atmosferycznemu.

Jegorow zakomunikował, że puls i oddech w ciągu minuty przedstawiały się u poszczególnych kosmonautów następująco: Komarow — 86 i 17, Fieoktistow — 86 i 19 oraz Jegorow — 90 i 23. Wszyscy kosmonauci spostrzegli, że znajdują się w stanie nieważkości głównie wskutek niezwykłego obrazu „pływania” różnych przedmiotów w powietrzu wypełniającym kabinę. U Jegorowa i Fieoktistowa przy zamkniętych oczach występowało złudzenie, że ich ciało znajduje się w pozycji odwrotnej do normalnej.

Pożywienie kosmonautów składało się z produktów różnego rodzaju. Wartość kaloryczna racji dobowej wynosiła 2700—2800 kilokalorii. Kosmonauci przyjmowali pożywienie cztery razy w ciągu doby. Apetyt dopisywał im w czasie lotu.

Jegorow stwierdził także, że staranne badania przeprowadzone po wylądowaniu nie ujawniły żadnych zaburzeń w stanie zdrowia kosmonautów.

Kto jest odpowiedzialny za tragedię Frejus

21 bm. w sądzie w Draguignan na południu Francji rozpoczął się proces przeciwko inżynierowi, szefowi robót budowlanych J. Dargecu. Nazwisko to wiąże się z jedną z najstraszliwszych po wojnie katastrof — 2 grudnia 1959 r.

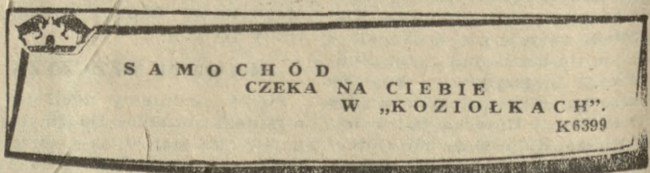
Na uśpione miasto Frejus runęły nagle spiętrzone masy 50 milionów metrów sześciennych wody. Pobliska zapora Malpasset nie wytrzymała naporu. W ciągu siedmiu minut wysoka i potężna fala pochłonięta 421 ofiar, zniszczyła 634 domy, pozabawiła dachu nad głową przeszło 2,5 tys. osób, straty materialne przekroczyły sumę 20 miliardów starych franków. (PAP)

Ponad 536 mln. zł zebrano na SFOS w br.

W okresie 9 miesięcy br. mieszkańcy całego kraju prze-kazali na Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy przeszło 536,5 mln. zł, co stanowi ponad 81,3 proc. planowanej rocznej zbiórki.

Ogółem od początku akcji zebrano na Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy przeszło 4 mld. 450 mln. złotych. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.



Podstawowy warunek: współdziałanie

Przed dwoma tygodniami na łamach „Głosu” uka-
zał się reportaż pt.
„Tragedia na boisku
szkolnym” o pobiciu przez ko-
legów Tadeusza Cegielskiego,
ucznia sierakowskiej szkoły
podstawowej. Wypadek spo-
wodował natychmiastową re-
akcję społeczeństwa. Dowo-
dem tego była błyskawiczna
odpowiedź na nasz apel o od-
danie dla Tadeusza Cegielskiego
rzadkiej grupy krwi. Zgłosili
się 22 osoby. Dowodem tego
były również liczne telefony,
listy rodziców, nauczycieli i
przedstawicieli organizacji
społecznych. Po pierwszych
namietnych głosach, żądają-
cych ukarania sprawców wy-
padku, przyszedł czas na głę-
bsze zastanowienie się nad
istotą zjawiska. Czytel-
nicy próbowali przeprowadzić
analizę odpowiedzialności i
wysuwać ogólne wnioski, ma-
jące na celu zapobieżenie po-
dobnym wypadkom i zmie-
rzające do zastosowania jak
najskuteczniejszych metod
wychowania w ogóle.

Dzisiaj, kiedy stan zdrowia
T. Cegielskiego jest dobry,
można spokojnie zebrać uwag-
i, jakie napłynęły do redak-
cji od naszych Czytelników.
Część wypowiedzi publikowa-
liśmy na łamach „Głosu” (10,
14, 15, 16, 17, 20 i 21 bm.).
Spróbujmy uogólnić całość
zebranego materiału.

Dom rodzinny

Stworzenie odpowiednich
warunków materialnych dla
dziecka, to jeden z podstawo-
wych obowiązków rodziców,
ale nie jedyny. Dziecko bo-
wiem, zwłaszcza w pierw-
szych latach nauki szkolnej,
potrzebuje pomocy i stałego
kierowania. A przy tym wiele
serca. Nie zastąpią go ani po-
darki, ani kupiony specjalnie
dlań telewizor. Po prostu ro-
dzice muszą żyć życiem dzie-
cka. Bywa, że zapewniając
dziecku byt materialny, wy-
chowanie pozostawiają szko-
le i... ulicy. Wynikają z tego
metod przeważnie są smutne,
a dla rodziców zaskakujące.
„Przecież nie żalowaliśmy
mu niczego”.

Również bezkrytyczna mi-
łość do dziecka przynosi nie-
pożądane efekty. W ocenie

takich rodziców ich dziecko
jest najlepsze i nie podlega
żadnym nakazom ani karom.
Tak wychowywane, wyko-
rzystuje swoje przywileje.
Jakże często staje się egoistą,
a czasem wręcz sadystą, na-
wet w stosunku do własnych
rodziców. Żadne uwagi do
takiego dziecka nie docierają,
nie ma dla niego żadnych au-
torytetów, prócz autorytetu
silniejszych i — dających złý
przykład — kolegów, prze-
ważnie starszych i już zepsu-
tych.

Trudno również zgodzić się
z rodzicami, którzy dają cał-
kowitą wolność dziecku, nie
kontrolując gdzie i z kim ono
przebywa poza szkołą. Nieraz
dowiadują się przykrych praw-
dy dopiero w sądzie dla nie-
letnich.

Szkola

Wielka rola szkoły w kształ-
towaniu świadomości dziecka
jest oczywista. Właśnie w
szkole mały obywatel spoty-
ka się po raz pierwszy z nor-
mami społecznego współżycia.
Uczy się nie tylko ile jest
dwa dodać dwa, lecz także
jak pomóc koleżce, jak służyć
społeczeństwu. Nauczyciele
nasi pracują z poświęceniem.
Ale nie zawsze mogą przyjąć
na siebie ciężar jedynego wy-
chowawcy dzieci. Mimo wy-
budowania wielu szkół, nie-
rzadkim wypadkiem jest jesz-
cze dwumianowa nauka. Wte-
dy nauczyciel mało ma czasu
na zajęcie się dziećmi poza
lekcjami. Są i inne trudności.
Nie wszyscy jeszcze naucz-
yciele nadążają za wymogami
pedagogicznymi dnia dzisiej-
szego. To ogranicza ich wpływ
wychowawczy. Z listów wy-
nika, że szkoły nie przykła-
dają odpowiedniej wagi do
pracy organizacji młodzieżo-
wych, a przecież one w ja-
kimś stopniu mogłyby pomóc
szkole. I wreszcie świetlice.
Znalezienie w każdej szkole
choćby jakiegos wolnego ką-
ta, w którym dzieci, nie ma-
jące lekcji i pozbawione opie-
ki domu (rodzice pracują),
mogłyby spędzać wolny czas
pod nadzorem. Ten postulat,
wysuwany przez wszystkich
dyskutantów, powinien docze-
kać się szybkiej realizacji.

W listach przewijały się
również propozycje wprowa-

dzenia w szkołach, w stosun-
ku do notorycznie niegrze-
sznych dzieci, kar. Jesteśmy
przeciwni karom cielesnym.
Natomiast warto pomyśleć
nad osądzeniem występów
dzieci przez kolektywy klaso-
we i organizacje młodzieżo-
we.

✱

Dobrze się na pewno stało,
że wypadek w Sierakowie
wywołał szerszą dyskusję. De-
cydując się na opublikowanie
reportażu „Tragedia na bo-
isku szkolnym” nie chcieli-
śmy jedynie ukazać winnych.
Przez pryzmat wydarzeń w
Sierakowie chcieliśmy prze-
de wszystkim ukazać pro-
blem.

Nie chodzi bowiem o to, że-
by za każdy chuligański wy-
bryk obarczać winą nauczy-
ciela, czy jakieś środowisko.
Ale też nie chodzi o to, żeby
sprawa wychowania stała się
przysiółkową piłeczką ping-
pongową, odbijaną przez szko-
łę rodzicom, a przez rodzi-
ców — szkole.

Nie czujemy się powołani
do dawania gotowych przepi-
sów. Wychowanie, to sprawa
nadzwyczaj skomplikowana.
Ale rozwiązywać problem —
trzeba jednak, mimo wszel-
kich trudności. Jest tu wdzie-
czna rola i dla Kuratorium,
w którym przecież działa ze-
spół doświadczonych pedago-
gów, i dla nauczycieli, z któ-
rych olbrzymia większość pra-
cuje bardzo ofiarnie, i dla or-
ganizacji młodzieżowych, i
wreszcie (czy przede wszyst-
kim) dla samych rodziców.
O tym, że sposoby naprawie-
nia sytuacji istnieją świadczą
niektóre listy, a wśród nich
list członków ZMS — słucha-
czy II Studium Nauczyciel-
skiego w Poznaniu, którzy nie
tylko przeanalizowali przy-
czyn wypadku sierakowskie-
go, ale próbowali podsunąć
konkretnie metody postępowania,
mające na celu zapobiec
podobnym wydarzeniom.

Jedną z najistotniejszych
spraw w procesie wychowa-
nia dziecka, jest wspólna
platforma działania rodziców,
szkoły i organizacji młodzie-
żowych. Mało tego; konieczna
jest także koordynacja, pole-
gająca na tym, żeby każda
ze stron działała w tym sa-
mym kierunku, żeby nie
było rozbieżności między po-
stępowaniem szkoły i domu.
Odpowiedzialność za wycho-
wanie młodego pokolenia ci-
ży bowiem nie tylko na szko-
le, jak to próbują oceniać je-
dni, lecz i nie tylko na domu,
jak to widzą inni. Jest to
sprawa całego społeczeństwa.
Nie bez powodu dla naszej
dyskusji wybraliśmy hasło:
Wszyscy jesteśmy wychowaw-
cami.

JERZY KNAPIK

P. S. Dziękujemy wszystkim Czy-
telnikom, którzy nadesłali listy.
Także tym, których wypowiedzi
nie wykorzystaliśmy na łamach:
J. Lewandowski, mgr T. Popie-
łowski, W. Tetziłow, A. Wysockie
mu, J. Warchołowski — z Poznania
oraz I. Stróżkowski ze Strzałkowa.

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU

Jednym z uczestników naszego konkursu
„Wielkopolska dla eksportu” jest Fabryka Na-
rzedzi Chirurgicznych „Chifa” w Nowym To-
myślu. Zgłosiła ona do ponadplanowej pro-
dukcji dla zagranicy kleszcze kostne i kleszcze
weterynaryjne. Kilka tysięcy sztuk tych narze-
dzi powędruje do Rumunii, Indii i NRF. przy-
spierając gospodarce sporo dolarowych dewiz.
Konkurs nasz spowodował fabrykę do podje-
cia dodatkowych zamówień; ale produkcja jest
zasługą załogi, która znalazła pewne rezerwy
maszyn i ludzi. Dzięki ich wykorzystaniu —
uzyskamy narzędzia, na które zgłasza duże za-
potrzebowanie zagranica. Na zdjęciu: kierow-
nik kontroli technicznej Feliks Puk ogląda kle-
szcze weterynaryjne, które za chwilę zostaną
odesłane do ekspedycji.

Fot. — K. Przychodzik



Przed IV Kongresem ZSL

Nie tylko o własnym podwórku

O d IV Kongresu Zjednoczo-
nego Stronnictwa Ludo-
wego dzieli nas niecałe
sześć tygodni. Z tej okazji od
dwóch miesięcy trwa w ogni-
wach terenowych Stronnictwa
dyskusja przedkongresowa.
Nacechowana troską o jak naj-
lepsze wykorzystanie wzrastają-
cych z roku na rok nakła-
dów na rozwój rolnictwa, cha-
rakteryzuje się ona licznymi
i konkretnymi wnioskami i po-
stulatami, dotyczącymi usunie-
cia niedomagań, występują-
cych w niektórych dziedzinach
życia: w pracy instytucji ob-
sługujących wieś, w sposo-
bach zarządzania rolnictwem,
w stosunkach międzyludzkich.

Na 24 zjazdach powiatowych
Stronnictwa, zorganizowanych
dotychczas w Wielkopolsce,
bardzo dużo uwagi poświęca-
no roli kół i komitetów ZSL
w realizacji zadań zawartych
w uchwale IV Zjazdu PZPR,
problematyce 20-lecia Polski
Ludowej i dorobkowi wsi, w
porównaniu z okresem między
wojennym. Ukazywano to, co
wspólnym wysiłkiem dokonano
na wsi wielkopolskiej w
dziedzinie społeczno-politycz-
nej, gospodarczej, kultural-
no-oświatowej i organiza-
cyjnej. Podkreślano rolę
współpracy gromadzkich ko-
mitetów ZSL i PZPR, wyni-
kiem której w wielu groma-
dach notuje się poważny roz-
wój kultury agrarnej i ogól-
nej. Podawano liczne przykła-
dy dobrego współdziałania i
postulowano ich upowszechnie-
nie. Mówiono także o wzroście
świadomości społecznej miesz-
kańców wsi, czego dowodem
mogą być choćby czyny społecz-
ne.

Z podsumowań, dokonanych
na 24 zjazdach powiatowych
Stronnictwa wynika, że w rea-
lizacji czynów społecznych lud-
ności wiejskiej, podejmowa-
nych z okazji uroczystości rocz-
nicowych i dla uczczenia IV

Kongresu, uczestniczyło 568
kół i 10 300 członków ZSL.
Wartość tych czynów obliczo-
no na 17 milionów złotych w
postaci zbudowanych dróg gro-
madzkich, zelektryfikowanych
wsi, wodociągów, kanalizacji.

Wielu działaczy wskazywało
na możliwość usprawnienia
pracy kółek rolniczych, gmin-
nych spółdzielni, banków spół-
dzielczych, instytucji kontrak-
tacyjnych. Domagano się skon-
centrowania kontraktacji u-
praw roślinnych i zwierząt w
rękach jednej instytucji, co
powinno przyczynić się do u-
proszczenia procedury zawie-
rania umów i rozliczeń z rolni-
kami. Dużo uwagi poświęco-
no racjonalnemu zagospodaro-
waniu gruntów zaliczanych do
VI klasy; chodzi o poprawie-
nie ich struktury i urodzajno-
ści. Poruszono również sprawę
zatrudnienia rolników w róż-
nych zakładach przemysło-
wych i handlowych, wskutek
czego zaniedbują oni swoje go-
spodarstwa.

Sporo krytycznych uwag wy-
suwano pod adresem systemu
usług dla rolnictwa, świadczo-
nych przez POM i spółdziel-
czość wiejską. Zdaniem dysku-
tantów zjazdu ostrzeszowskie-
go, zorganizowane przez spół-
dzielczość mleczarską odbioru
mleka bezpośrednio na wsi, u-
wolniłyby rolników od straty
czasu, co w rezultacie wpły-
nęłoby na zwiększenie dostaw
mleka. Na kilku innych zjazdach
na czoło spraw ważnych
wybił się problem zaopatrze-
nia rolnictwa w wodę. Postulo-
wano budowanie studni głębi-
nowych i instalację wodocią-
gów przez przedsiębiorstwa
państwowe na zasadach ratal-
nej odpłatności, przy udziale
czynów społecznych wsi. Po-
dobnie, jak to się dzieje przy
melioracjach i elektryfikacji.

W dziedzinie upowszechnie-
nia oświaty rolniczej delegaci
kół ZSL wskazywali na konie-

czność rozszerzenia sieci śred-
nich szkół zawodowych oraz
rozeźnięcia ustawowego obo-
wiązku pogłębiania wiedzy fa-
chowej przez młodzież i doro-
słych w Szkołach Przynoso-
wienia Rolniczego. Te ostatnie
— zdaniem wielu dyskutantów
— powinny otrzymać pełne u-
prawienia zasadniczych szkół
zawodowych. Nowoczesne ro-
lnictwo wymaga bowiem coraz
szerszej wiedzy od ludzi, któ-
rzy w nim pracują.

Konkludując, wypada stwier-
dzić, że dyskusja na Powiato-
wych Zjazdach ZSL charakte-
ryzuje się znacznie wyższym
poziomem niż przed laty. De-
legaci, zabierający głos, nie o-
graniczają się do omawiania
spraw swoich kół, wsi czy gro-
mad, lecz wybiegają daleko,
poruszając problemy o szers-
szym znaczeniu społecznym,
politycznym i gospodarczym.

K. J.

Dwa miliony komet krąży wokół Słońca

Jak policzył dr R. A. Lyttleton
z Uniwersytetu w Cambridge, sys-
tem słoneczny prócz dziewięciu
planet i mnóstwa asteroidów za-
wiera ponad dwa miliony komet
krążących po wydłużonych orbi-
tach wokół Słońca. Tylko zniko-
ma ich część widzialna jest gołym
okiem, a kilka zaledwie dorównu-
je jasnością komecie Halleya.

Orbity komet zakłócają się przez
ciężkie planety, przede wszystkim
przez Jowisza. Ponad 1/5 część ko-
met ucieka z układu słonecznego
po kilku okrążeniach.

Według obliczeń Lyttletona,
większość komet powraca w oko-
lice Słońca raz na tysiąc lat albo
rzadziej. Nie więcej niż jedna ko-
meta spośród dwudziestu przekra-
cza wiekiem 10 milionów lat, a
mniej niż 1/1000 jest w wieku sa-
mego układu słonecznego, tzn.
ma ponad kilka miliardów lat.
Stąd wniosek, że komety powsta-
ły kiedyś indziej niż planety.

Bezdzwiękowe eksplozje na usługach budownictwa

Przy jednym z przyszłych pla-
ców Nowosybirsk, na miejscu
starych drewnianych domków, bu-
duje się obecnie gmach biblioteki
naukowo-technicznej syberyjskiej
filii Akademii Nauk ZSRR, w któ-
rej pomieści się 10 milionów to-
mów książek. Wysoki jasny
gmach ze szkła i betonu jest już
prawie gotowy. Ale budowniczym
stanął na przeszkodzie stary żel-
betonowy fundament masztu biegną-
cej tu niedługo linii wysokiego na-
pięcia — łącznie 20 ton twardego
materiału. Było jedno wyjście: wy-
sadzić go w powietrze. Ale tuż
obok wznosi się zamieszkałe już
wielopiętrowe domy, fabryka, i

wreszcie w odległości 15 metrów
— oszklona fasada biblioteki...

Inżynier W. Ostrikow i majster
W. Presniakow postanowili wysa-
dzić blok bez głośniejszej eksplozji. W
żelbeton wywiercono 5 otworów i
zapełniono je wodą. Do każdego
otworu wprowadzono następnie
sznury detonacyjne i podpalone
ich końce. Woda złagodziła wy-
buch, ale pod jej ciśnieniem żel-
betonowy blok natychmiast pokru-
szyl się na kawałki. A detonacji
nawet nie było słyhać.

W podobny sposób nowatorzy
wysadzili w Nowosybirsku nie-
czynną wieżę ciśnienia. Na rozebra-
nie 650 ton zawartej w jej ścia-
nach cegły trzeba by było poświę-
cić wiele dni pracy kilkunastu ro-
botników. Specjaliści od eksplozji
dokładnie obliczyli ładunki i wie-
ża prawie bezgłośnie zamieniła się
w sekundzie w kupę cegieł. (APN)

Tajemnicę powodzenia gastro-
nomii zdradził mi rychło...
własny żołądek. Nie bez po-
wodu mówią w Czechosłowacji,
że ich piwo, zwłaszcza pilzner,
to „sama medycyna”. Po jednym ku-
felku człek zjadłby wilka, co dopie-
ro mówić o znakomitych potrawach,
których bogaty zestaw widnieje w
każdym jadłospisie, nawet w lokalu
IV kategorii.

Dobrze o tym wiedzą w Czecho-
słowacji, toteż nie zdążyłem jeszcze
nigdy usiąść w restauracji, a już u
boku zjawiała się uśmiechnięta pa-
nienka z ogromną tacą pełnych ku-
fli i kusiła do zlego. Po chwili przy-
bywała druga, przynosząc talerz, za-
winietę w serwetkę sztućce, przy-
mując zamówienie na zupe. W tym
czasie na stole zjawiało się drugie
piwo. Danie główne przynosiła z ko-
lei trzecia kelnerka, a w jej ślady
szła inna jeszcze panienka, propo-
nując desery ze swojego stołeczka na
kółkach. Każde zamówienie wpisy-
wano na wąski jak taśma paragon,
który kasował piątą z kolei członka
personelu.

Onieśmielało nieco to tempo ob-
sługi: zdawała się ona czyhać na to,
by zapchać żołądek gościa do gra-
ni wytrzymałości. A u nas człek
zadży strawić zupe, zanim podaży
drugie... Trzecie piwko na stole...
Młoda Malikowa serwuje z uśmie-
chem i z uśmiechem wyjaśnia, że
roznosi piwo na... 30 stołków. Zbie-

Podpatrzone w Czechosłowacji (3)

Pan Horacek proponuje

ra także puste kufle i inne naczynia.
Nie mieści mi się to w głowie. Pytam
fachowców, jak to jest u nich z li-
czebnością obsługi. Istotnie, Mali-
kova nie jest wyjątkiem: średnio
przypada tu na jednego kelnera z
uczniem 15 stołków do obsługi. Po-
równajmy: w ZSRR i Polsce na jed-
nego przypada 5 stołków, we Fran-
cji — 2. W Czechosłowacji mówią,
że ich kelnerzy są najbardziej za-
pracowanymi w tej branży w Eu-
ropie. Ja chciałbym dodać, że są
również — najszybsi.

Nie liczebność obsługi decyduje
zatem o tempie serwowania gościom,
lecz organizacja. Widoczna jest ona
na każdym kroku. Weźmy na przy-
kład czechosłowacki bar mleczny.
Właściwie nie jest to mleczny bar,
bo uzupełniony o wyroby garmażer-
yjne, mięsne i warzywne, zakąski,
ciastka. Wchodząc do lokalu otrzy-
muje się paragon, na który wpisuje
obsługa wszystko co zabiera klient.
Konsumuje on na miejscu i dopiero
przy wyjściu z baru płaci przy ka-
sie. Aby zaś uniknąć nieuczciwości
konsumentów, ostrzega się ich, że
zagubienie paragonu... kosztuje 100
koron.

Inny przykład pomysłowości —

wykopaliska w Mikulczycach koło
Brna. Przed dziesięć laty rozpo-
częto tu prace przy odkrywaniu gro-
du wielkomorawskiego księcia Maj-
mira I (IX wiek). Choć więcej wyko-
palisko jest całkiem świeżej daty
(kudy jemu do starego Biskupina!),
gospodarze ustawili nad starymi
fundamentami grodu lekkie pawilo-
ny, a w pobliżu duży parterowy bu-
dynek z kawiarnią, restauracją i
WC. Wszystko czynne każdego dnia.

Tajniki dobrej kuchni opanowano
w CSRS także w zakładowych sto-
łówkach. Przypominają przy tym
one nasze restauracje II kategorii.
Stołówki fabryczne są tu dzielone na
dwa standardy, z których każdy ma
odrębną recepturę, co zależne jest
od rodzaju pracy i przemysłu. W
ciągu 15-minutowej przerwy obsłu-
ga zdąży tu donieść do stanowisk
robotycznych gotowe obiady z central-
nej kuchni. Robotnik ma do dyspo-
zyycji także bufety z kanapkami i —
po zmianie — zakładową restaura-
cję, która wydaje potrawy z jadło-
spisu. Szczególnym przykładem or-
ganizacji stołówek są zakłady obu-
wiczne Svit w Gottwaldovie. 20-ty-
sieczna załoga zakładów dysponuje
16 stołówkami samoobsługowymi.

Taśmy stosowane tu powszechnie
przy produkcji bucików znalazły się
również... w stołówkach. Specjalne
transportery służą tu do przesyłania
brudnych naczyń do kuchni.

Tradycja dobrej kuchni nie nie
znaczy bez dobrych specjalistów.
Wiedzą o tym doskonale w Czecho-
słowacji, toteż przykładają dużą wa-
gę do szkolenia kadr dla gastro-
nomii. W obsłudze przeważają ludzie
młodzi. Skąd się biorą? Wyjaśnił to
kierownik hotelu i restauracji „Ho-
racko” w małej przydrożnej osadzie
Wielkim Międzyrzecz — Jaroslav
Horacek.

Niepozorny, lecz sławny ten lokal
ma własną szkołę zawodową, w któ-
rej uczy się 64 młodych kelnerów i
kelnerów. Sława „Horacka” wywo-
dzi się od czasu, gdy pan Horacek
przybył tu przed siedmiu laty i za-
czął podawać swe specjalne: salceson,
kaszanke, wątróbke po angielsku i
psstragi. Teraz przed restauracją stoi
codziennie kilkadziesiąt zagranicz-
nych wozów, pielgrzymujących tu
jak do starego lednickiego zamku.
Wśród gości nie brak dostojników.
Wpisują się potem do „złotej księ-
gi” p. Horacka, jak chociażby pew-
nien minister kubański: „Szkoda, że
tak daleko z Hawany do Brna. Ale
zbudujemy tam jeden hotel, będzie
się nazywał „Horacko”. Będzie tam
jeździł na obiady i wspominał wa-
żnego znakomitego pstraga”.

Bohater tych zapisów nie może

spokojnie usiedzieć przy naszym sto-
liku. Zrywa się co chwila dla po-
witania nowych gości, zbiera próżne
naczynia, dyryguje dyskretnie grupą
uczniów. Nic w nim z wielkopaństwa
i dostojństwa naszych speców, choć
miałby ku temu powód; on właśnie
organizuje co roku na Brneńskich
Targach obsługę wspaniałego Klubu
Wystawców. Tacy nawet w CSRS
nie rodzą się na kamieniu. Dlaczego
wied decyduje się do dobrowolnego
wzrostu w małym Wielkim Między-
rzecz? Jego odpowiedź, że „i tu tak-
że trzeba organizować dobrą gastro-
nomię” zachęca mnie do drugiego
pytania: może zechciałby pomóc na-
szym gastronomikom? Bardzo chę-
tnie — odpowiada — nawet na pół
roku. Gotów zabrać ze sobą własne-
go kucharza i kelnera oraz wymie-
nić się na taką samą polską ekipę,
która przybyłaby do Brna.

Refleksjami na ten temat chciał-
bym zakończyć spostrzeżenia z wi-
zytu w Czechosłowacji. Mamy tam
wiele do podglądania, mamy podob-
ne problemy, jest tam wielu naszych
przyjaciół. Kto bardziej, jeśli nie
Brno i Poznań, jest powołany do te-
go, by pogłębiać wymianę poglądów,
doświadczeń, specjalistów? Oferta
Jaroslava Horacka nie powinna zo-
stać bez naszej odpowiedzi. Związ-
czy to nie jest to jedyna oferta w
dalszej współpracy Brna z Pozna-
niem.

ZBILUT SEK

Nad Rawką budują fabrykę

...Przemysł chemiczny winien stać się do roku 1970 jednym z filarów naszej gospodarki. Warunkiem po temu jest niezwłoczne podjęcie na szeroką skalę prac przygotowawczych.

(Władysław Gomułka na IV Zjeździe)

Patrzcie, nad Rawką budują nową fabrykę! — powiedział jakiś starszy mężczyzna. Pasażerowie zdążającego do Łodzi pociągu pospiesznego skupili się przy oknie. Na horyzoncie, na tle zieleni lasu, wśród barwnej szachownicy uprawnych pól, strzelały w górę smukłe konstrukcje rusztowań, bieleły się ściany hal fabrycznych.

Tam, gdzie była szczerza wieś

Jeszcze trzy lata temu była tu szczerza wieś. O tyle „uprzedmiotowiona”, że pewien procent jej mieszkańców znajdował zatrudnienie w drobnym przemyśle niedalekich Skierkowiec.

Kiedy cztery lata temu kładziono tu kamień węgielny pod budowę zakładu konstrukcji stalowych, nikt jeszcze nie myślał o wielkiej chemii. „Konstal” miał być zakładem, w którym zbiegała się produkcja finalna wielu przedsięwzięć. Tutaj miano ją jedynie montować, pakować i eksportować do odbiorców. Los zrządził jednak inaczej. Dziś już wiadomo, że fabryka stanie się jednym z największych w kraju producentów i dostawców aparatury i urządzeń chemicznych. Droga z „Mostostalu” do „Chemaku” — Zjednoczenia Budowy Urządzeń Chemicznych — okazała się drogą wielkiego awansu dla fabryki jak i dla jej zalogi.

Czy podołają temu awansowi?

Narodziny fabryki

Powiedzmy sobie szczerze: nie mamy zbyt wiele doświadczeń w budowie nowo-

czesnej aparatury chemicznej. Wszystko, co będziemy tu robić, a więc aparaturę do produkcji kwasu siarkowego, elektro-filtry, piece obrotowe, suszarki, itp. — stanowi w większości nowość produkcyjną.

A przecież zadanie, jakie stawia przed przemysłem maszynowym Uchwała IV Zjazdu, polega nie tylko na wyprodukowaniu odpowiedniej aparatury i sprzętu dla potrzeb krajowych fabryk chemicznych, ale również na produkcji eksportowej.

O tym więc, czy zadania te będą realne, zadecydują kadry, inżynierowie i technicy, ślusarze i spawacze, tokarze, mechanicy i narzędziowcy. Od nich głównie zależy realność podjętych zamierzeń.

Narodziny nowej fabryki, nowego zakładu przemysłowego — to nie tylko sprawa murów, maszyn, urządzeń — to przede wszystkim sprawa odpowiednich kadr ludzkich.

Jak rozwiązuje się ten problem w Rawce?

Investycje w... ludziach

70 proc. załogi Zakładów Budowy Urządzeń Chemicznych rekrutuje się spośród młodzieży, która dotychczas niewiele miała wspólnego z budową maszyn i urządzeń chemicznych. Dla nich to właśnie organizuje się szkołę przyzakładową i technikum. Mają one wykształcić specjalistów zarówno w budowie, obróbce jak i w montażu maszyn i aparatury.

Dla specjalistów, mających doświadczenie w tego typu pracy przygotowuje się już nowe mieszkania. Za kilka lat powstanie tu wielkie osie-

die fabryczne. Myśli się zresztą nie tylko o mieszkaniach, przedszkolach i sklepach. Projektują inwestycje przewidujące budowę Domu Młodzieży, w którym znajdzie pomieszczenie Klub Techniki i Racjonalizacji, a także organizacje naukowo-techniczne.

A że człowiek nie samą pracą i mieszkaniem żyje, przewiduje się również rozwój budowy zakładowej bazy wypoczynkowej w niedalekiej przepięknej okolicy.

Tego typu inwestycje opłacają się na pewno. Przyniosą w konsekwencji stabilizację kadr, ściągając do zakładu najlepszych.

To się opłaci!

Maszynowa droga do wielkiej chemii, widziana na przykładzie jednej tylko z fabryk nowej jeszcze galezi przemysłu dowodzi, że wskazania i uchwały IV Zjazdu Partii realizowane są konsekwentnie.

Uchwały IV Zjazdu wskazują na konieczność dalszej intensyfikacji przemysłu chemicznego, którego rozwój powinien wyprzedzić tempo rozwoju pozostałych działów przemysłu.

Jak widać na przykładzie Zakładów Budowy Urządzeń Chemicznych pomyślano już o tym. W porę i z głową!

JERZY SOKOŁOWSKI



„Wielkopolski Park Narodowy” Franciszka Jaskowiaka to przewodnik wycieczkowy po atrakcyjnych i malowniczych zakątkach pięknych terenów Parku.

Wyd. II, poprawione i uzupełnione, str. 115 + mapka, cena 10 zł.

Konkurs ma na celu pokazanie — na przykładzie jednego okręgu wojewódzkiego — dorobku i charakteru przemian politycznych, gospodarczych i społecznych w ludowym wojsku, wzięci między POW a społeczeństwem cywilnym, organizacjami i władzami ziem Polski północnej i zachodniej, nakreślenie drogi awansu społecznego ludzi, którzy wyrosli w POW i teraz dalej pracują nad umacnianiem siły gospodarczej kraju bądź jego obronności oraz zebranie dzieł wspomnianego okręgu wojewódzkiego.

Prace mogą być pisane indywidualnie lub zbiorowo, przy czym objętość i tematyka ich jest dowolna. Wpisy należy przysłać do redakcji lat 1945—65, przy czym najchętniej widziane będą wspomnienia osobiste. Można także dołączać do materiałów wszelkie zdjęcia i inne pamiątki, wiążące się z nadesłaną pracą.

Należy pisać możliwie maszyną. Termin przysyłania prac upływa 12 marca 1965 roku i można je przysłać pod adresem: Redakcja Gazety POW „Zolnierz Polski Ludowy”, Bydgoszcz 15, skrytka pocztowa 2, z dopiskiem „Konkurs na wspomnienia żołnierskie”. Rozstrzygnięcie nastąpi 12 kwietnia 1965 r. Prace należy opatrzyć godłem, a w oddzielnej kopercie załączyć nazwisko, adres i ewentualnie stopień wojskowy.

Dla autorów najlepszych wspomnień przewidziano nagrody: I — 3.000 zł, dwie II — po 2.000 zł, trzy III po 1.000 zł oraz 5 wyróżnień.

z Łodzi, ukazująca niebezpieczne zjawisko tzw. dzikiego budownictwa, w którego wyniku rosła domki, urągające przepisom sanitarnym, przeciwpożarowym, bezpieczeństwa itd. — efektywnie rozpoczęła, zakończyła się szlamowym spotkaniem w studio kilku osób, mówiących o sprawach słusznych i godnych rozpatrzenia. To za mało, by zainteresować telewizją. „Pan Tomek buduje domek”, to zresztą przykład bardzo typowy dla większości pozycji publicystycznych. Ten schemat — wkładka filmowa i rozmowa w studio — powtarza się stale. Wydaje się, że nasza telewizja, na która już dawno przestano patrzeć jak na cudowne dziecko (a więc z faryfary ulową), wcześniej czy później stanie przed trudnym zadaniem wypracowania innego stylu programów publicystycznych. W przeciwnym razie oddziaływanie tej publicystyki zmaleje, bo coraz mniej ludzi będzie ją słuchać i oglądać. Zadanie bardzo trudne, bo wiadomo, że dotychczasowa publicystyka jest na ogół nie najlepsza (sa dobre pozycje też, lecz mało), ale nikt jeszcze nie wie, co należy zrobić, żeby ją uatrakcyjnić.

Spółród pozycji kulturalnych jedna wyróżnia się wysokim poziomem: „Portrety” Grzegorza Lasoty, poświęcone Stefanowi Żeromskiemu z okazji 100 rocznicy urodzin pisarza. Jakże sugestywnie pokazane były kolejne obrazy z życia autora „Przedwiośnia”! Pewna nowość była program muzyczny z Kafowic pt. „Temat z wariacjami”, w którym wystąpiło dwóch pianistów improwizujących na zamówienie publiczności przeróbki z muzyki poważnej na jazzowa i odwrotnie. Wypadło to raczej błado, nie mówiąc już o ryzykowności takiej imprezy. Z Poznania wymienimy jeszcze rozmowę w studio na temat II Festiwalu Oper i Baletów Polskich i perspektyw tej ciekawej imprezy kulturalnej.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

P. S. Nawet Jacek, ten co razem z Agatką mówi dzieciom „dobranoc” (nota bene „Jacek i Agatka” uważam za pozycję na znakomitym poziomie), tak się przejął Olimpiadą, że zaczął w wannie pływać stylem „brzuchowym” oraz „z żabką” i „z motylkiem”. Ależ ten sympatyczny łobuziak ma pomysły!

Praca

Gospoie przyjmie zaraz. Lekarz dentysta Brych-Kadziński, Zmigród koło Milcza, Sienkiewicza 4, telefon 142. 18999p

Złotnika — czeladnika do warsztatu złotniczego na stałe przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35213g.

Potrzebna na stałe pomoc domowa na wieś. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15291p.

Potrzebna samodzielna pomoc domowa na stałe lub dochodząca. Wymagane referencje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35457g.

Dochodząca pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Kasprzaka 34b m. 10, godz. 17—20. 35294g

Potrzebni: traktorzysta i oborowy na większe gospodarstwo — możliwie z jednej rodziny. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35556g.

Przyjmie uczniów malarstwa. Poznań, Mostowa 16 m. 8, po godz. 18. 35153g

Gospoia samodzielną, samotna na stałe potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Lubckiego 16 m. 2.

Emerytowana nauczycielka samotna, lat 55, dobrej prezencji i zdrowia, muzykalna przyjmie pracę w Poznaniu lub okolicy. Jeśli do dzieci to przy rodzinie kulturalnej. Warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18766p.

Potrzebna dziewczyna do farbiarni. Poznań, Mostowa 26. 34928g

Gospoia uczciwa z referencjami szuka posady do mniejszej rodziny. Warunek pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34933g.

Przyjmie administrację domów. Dzielnica oboln. Telefon 645-56. 34936g

Krawcowa i uczennica po kursie krawieckim potrzebne do pracowni. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34942g.

Uczeń kowalski potrzebny. Szamotuły, Garnarska 9. 34957g

Gospoia potrzebna do Szczecina do kulturalnego domu 3 osoby. Warunki dobre. Zgłoszenia: Poznań, Rolna 64 m. 2. 34958g

Rencistka potrzebna do opieki nad dwójką dzieci. Wilda, Powstańcza 15 m. 7. 34962g

Uczennica w zawodzie modniarskim potrzebna. Pracownia kapeluszy, Czerwonej Armii 36. 34976g

Przyjmie dozorstwo oraz palenie centralnego ogrzewania (warunek mieszkanie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35002g.

Tapicer naprawia tapczany na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35006g.

Przyjmie ucznia w zawodzie krawieckim. Benefykt Grochowy, Opalenica, Wyzwolenia 68. 35024g

Przyjmie robotnika do ślusarni. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35037g.

Dochodząca pomoc domowa do dwójki małych dzieci przyjmie natychmiast. Warunki korzystne. Zgłoszenia: po południu, Kutzner, ul. Rocha 4c m. 7. 35059g

Gospoie przyjmie do jednej osoby. Wiadomość: Filipiak, Krosinko 6 (Mosina). 35057g

Dochodząca gospoia potrzebna od 1 listopada. Czapliński, Zeylanda 4 m. 5. Zgłoszenia: od godz. 14. 35079g

Krawcowa w dom potrzebna. Tel. 525-42. 35069g

Przyjmie szycie skrojone w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35099g.

Potrzebna gospoia na 5 godzin dziennie. Majewska, Dąbrowskiego 97c m. 3. 35108g

Przyjmie ucznia. Warsztat tokarski — ślusarski. Poznań — Osiedle Piłkowskie, ul. Krucza. 35145g

Pracę chałupniczą przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35155g.

Przyjmie w naukę ucznia w zawodzie ślusarskim. Poznań, ul. Strzelecka 11. 35113g

Nauka

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza nr 27 m. 7. 35139g

Kursy pisania na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Polsce, Poznań, Chelmońskiego 7. 35276g

OGŁOSZENIA DROBNE

Angielskiego ucze początkujących i zaawansowanych również konwersacje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35133g.

Kupno
Wytłaczarkę do galalitu lub podobną również niekompletną zakupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35126g.

Sprzedaz
Maszynę kaletniczą pramowianą w bardzo dobrym stanie, kupię. Telefon 525-42. 35070g

Włosy cięte skupię zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 8, wejście Golebia. 35142g

Pustaki stropowe Ackermana polecą cegielnia, Irena Świda — Kościelnik, pow. Lubą Śląski. 19000p

Sprzedam psa rasy doberman z rodowodem. Strzelecka 17 m. 17. 35495g

Nowy piec kuchenny, węglowo-gazowy „Wronki”. Junkers elektr. 80 litrów, boiler 500 litrów, fortepian „Rathke” metalowa płyta, stan dobry, szafa 3-drzwiowa, kombinowana sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34965g.

Sprzedam tanio piec prze nośny. Poznań, Findera 30 m. 1. 34986g

Sprzedam 2 kotły c. o. — 4 m² w dobrym stanie. Poznań — Szczepankowo, ul. Chotomińska 15, tel. 715-97. 34990g

Sprzedam tragaże (tretry) z rozbiorki 75 mb, długość 5 i 7 m. Oferty z podaniem ceny kierować Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34994g.

Sprzedam piec — kominek marmurowy i wózek dziecięcy głęboki nowoczesny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34996g.

Akordeon 80-basowy „Weltmeister” — nowy spiesznie sprzedam. Tadeusz Kowalski, Środa Wlkp., ul. Niekielska 21. 35016g

Sprzedam meble kuchenne. Jeżycka 15 m. 11. 35401g

Palmy dekoracyjne 20-letnie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19390p.

Sprzedam okazjynie piękne futro karakulowe. Telefon 518-59, godz. 9—13. 35244g

Tapczan, szafa biblioteczna, orzech wysoki polski sprzedam. Kossaka 20 m. 5. 35512g

Sprzedam większą ilość sadzonek czarnej porzeczki (płodna), oraz sadzonek truskawek, stałe owocujących. Poznań, Czekalska 53 (Warszawska). 35021g

Szczypiur kłace i nasienia większą ilość sprzedam. Witkowski, Poznań, Grębczy, ul. Albańska, następnie Promienista i w lewo do końca. 35025g

Sprzedam niedrogo futro karakulowe. Czerwonej Armii 62 m. 5. 35038g

Kupię taksometr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35049g.

Matki pszczoł dobrowolne, unasiennione, znakowane, 120 złotych sztuka za załączeniem pocztowym przesyłam natychmiast. Władysław Szczepaniak, Stęszew, Wojska Polskiego 7a, pow. Poznań. 35051g

Sprzedam futra piżmowce i karakulowe, w dobrym stanie. Tel. 454-26, godz. 15—17. 35064g

Sprzedam wózek głęboki, biało-niebieski, w dobrym stanie. Poznań, Lodowa 36 m. 4. 35076g

Sprzedam pianino, płyta metalowa, pianuszki męskie zimowy, ubranie brązowe na średnią teńszą figurę, telefon 447-92 od godz. 18. 35084g

Sprzedam piec kuchenny. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35103g.

Pieski ratlerki siedmio tygodniowe sprzedam. Ul. Kosńskiego 2 m. 12. 35115g

Sprzedam pół sportkę z buda i pokrowcem. Maciowski, Poznań, Czerwonej Armii 39 m. 7. 35127g

Sprzedam tokarnie pociągowa, stan dobry. Długość stołu 2,5 m. Poznań, Grębczy, Logi 21. 35129g

Sprzedam 6 koni oraz 3 platformy. Aleksander Dura, Zbąszyń, tel. 91. 35152g

Korzystnie sprzedam urządzenie kompletne do malowania tkanin z szablonami i barwnikiem. Zgłoszenia: tel. 590-51. 35178g

Sprzedam piękną jadalnię „chippendale”, tapczan, biurko, aparat fotograficzny „Kodak Retina”, literaturę niemiecką, Drzewiecki, Poznań, Grunwaldzka 22a m. 5. II piętro. 35199g

Sprzedam futro nowe, oryginalne fińskie z jagnięcych łapek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35181g.

Krzewy winorośli I gat. sprzedam również za zalaniem. Winnica, Poznań, Rataje 106 a. 35197g

Pianino do ćwiczeń 2.500 zł, sprzedam. Dominikańska 3 m. 3. 35219g

Samochody

„Mercedes” 6-cylindrowy, typ 219, stan idealny — okazjynie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34863g.

Sprzedam lub zamienię na motocykl z dopłatą samochod Fiat-Simca 500. Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 23a. 35065g

„Skoda - Octavia” 35.000 km, sprzedam. Zgłoszenia: Mostowa 25, w godz. 9—10 i 16—18. 35213g

Samochód osobowy „Mercedes” F-170, kabriolet „S”, sprzedam względnie zamienię na motocykl (dopłata). Jan Dolewski, Nowa Sól, Czerwonej Armii 51 m. 3. 19212p

Sprzedam „Simca Aronde” 1300, stan dobry. Pawlicki, Miłosz, Ostrów Wlkp., Staszica 4, telefon 104-85. 19213p

Sprzedam spiesznie samochód osobowy „Skoda” 1201 furgon. Poznań, Dąbrowskiego 426 — działka 48. 35044g

„Skoda” 1102 lub F-9 kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35075g.

Sprzedam okazjynie ciągnik „Zetor” K-25. Stróżki 34, poczta Wronki, stacja kol. Wronki. 35058g

Sprzedam tanio przyczepkę 3,5 t. Stefan Wołodkiewicz, Kórnik. 35177g

Sprzedam samochód Chevrolet po kapitalnym remoncie. Słowackiego 35 m. 1. 35082g

Sprzedam „Skoda” furgon 1100. Grunwaldzka 24 (garaże LOK). 351009

Fiat 600 sprawny na sprzedaż. Tel. 543-71, godz. 15—16. 35128g

Sprzedam „Fiat” 600 stan bardzo dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35167g.

Lokale

Kulturalna studentka poszukuje pokoju z wygodą. Oferty pisemne: „R-6655” Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35172g.

Samotny niezależny poszukuje pokoju. Pryferie wykluczone. Wiadomość: Poznań, Staszica 23 m. 4. 35260g

Rawicz Zamienię 3 pokoje, kuchnia, na mniejsze w Poznaniu lub w promieniu do 30 km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35109g.

Zamienię mieszkanie w Piekarach Śląskich, samodzielne, nowe budowlnictwo, 2 pokoje, kuchnia, 59 m², na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Grębczyńska 9 (warsztat). 35134g

Zamienię trzykondygnacyjne mieszkanie z łazienką w Grudziądzu na dwupokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35158g.

Młode małżeństwo da utrzymanie starszej osobie 35-miesięczne względnie przyjmie mieszkanie z dozorstwem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35015m.

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni) poszukują samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35019m.

Poszukuję mieszkania pokój z kuchnią wylazem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35041m.

Panna pracująca pilnie poszukuje pokoju samodzielnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35045m.

Lokali na pracownię krawiecką poszukuje (zależnie Grunwaldzka). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35047m.

Dwie panie pracujące i uczące się przyjmie na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35055m.

Mężczyzna po studiach poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35073m.

Zamienię jednopokojowe nowe, Grunwaldzka, na dwupokojowe równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35079m.

Poszukuję pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35086m.

Pokój studentom I roku wynajmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35092m.

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, łazienkę, samodzielnie na 2 pokoje równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35096m.

Przyjmę panią na wspólny pokój, przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35121m.

Poszukuję mieszkania i pokój z kuchnią, wylazem. Zapłać 3 lata z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35122m.

Poszukuję względnie zamienię 1/2 pokoju z wspólną kuchnią na 1 pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35123g.

Przyjmę dwie osoby na pokój — pracujące. Reya 2 m. 13. 35136m

Mieszkanie nowe 2-pokojowe (pełny komfort) zamienię na podobne 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35141g.

Dwie pracujące i uczące poszukują pokoju ul. Owiana, tel. 582-11 wewn. 67a lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35159m.

Pracujący pan poszukuje pokoju najchętniej okolicy Junikowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35159m.

Komfortowa kawalerka poszukuje. Dobrze zapłać. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35161m.

Garaż odstąpię 4-metrowy. Słoneczna 44. 35171m

Zamienię dwa pokoje z kuchnią na 2 mieszkanie po pokoju z kuchnią. Rybaki 4 m. 7. 35180m

Przyjmę pana na pokój (Jczyce). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35198m.

Nieruchomości

Sprzedam działkę 5.000 m² pod budowę domu, szklarni oraz 2 małe działki budowlane. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 33487g

Sprzedam piętro w domu bliźniaczym pełny komfort. Poznań, Grochowska 67. 34985g

Sprzedam ziemię 6 ha — całość, Pleskwa 1 ha — 20 tys. zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34997g.

Sp

Pracownicy poszukiwani

TECHNIKUM ENERGETYCZNE W POZNANIU, ul. Dąbrowskiego 163, zatrudni:
EMERYTÓW - PALACZY centr. ogrzew.
Zgłoszenia od godziny 10. 34991g

PRZEDSIĘBIORSTWO UPRZYMYSŁOWO-NEGO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU, ul. Zmigradzka 41/49, tel.: 644-38 i 628-75 — zatrudni zaraz:

MURARZY, TYNKARZY, CIESLI, ELEKTROMONTERÓW I ROBOTNIKÓW nie-
wykwalifikowanych.

Praca akordowa, wynagrodzenie wg układu
zbiorowego pracy w budownictwie. K6702

ZAKŁADY MECHANICZNE W POZNANIU
zatrudnia natychmiast:

KIEROWNIKA BIURA PRODUKCJI.

Warunki przyjęcia: posiadanie wykształcenia:
— inż. mechanika z dwuletnią praktyką war-
sztatową,
— techn. mechanika z pięcioletnią praktyką
warsztatową.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady
Mechaniczne, Poznań, ul. Dojazd 30, telefon:
460-56, 460-57, wewn. 32. K6822

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚ-
NEJ PRODUKCJI NIEDRZEWNEJ „LAS”**
w POZNANIU, ul. Słowackiego nr 13, za-
trudni w Ośrodku Koszykarskim Wilcze, po-
wiat Wolsztyn:

P/O GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO I
KIEROWNIKA MAGAZYNU.

Wymagane średnie wykształcenie i 5 lat
praktyki na wymienionych stanowiskach.
Wynagrodzenie wg układu Zbiorowego pracy,
mieszkanie zapewnione.

Oferty wraz z opisami posiadanych doku-
mentów jak: życiorys, świadectwa szkolne
i opinie należy przysłać do Działu Perso-
nalnego, Poznań, ul. Słowackiego nr 13.
K6750

— **KIEROWCÓW CIĄGNIKÓWYCH,**
— **KIEROWCÓW SAMOCHODÓW**
— **CIEŻAROWYCH,**
— **ŁADOWACZY (robotników transporto-
wych),**

przyjmie natychmiast do pracy **POZNAŃSKIE**
**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJ-
NYCH „HYDROBUDOWA 9”.**
Zgłoszenia przyjmuje Baza Transportu — Po-
znań, ul. Gnieźnieńska 63. K6762

— **REWIDENTA FINANSOWEGO,**
— **TECHNIKA URZĄDZENI SANITARNYCH,**
— **HYDRAULIKÓW wykwalifikowanych i**
— **ELEKTROMONTERÓW wykwalifikowa-
nych i przyuczonych z praktyką w za-
wodzie.**

zatrudni zaraz na dobrych warunkach **PRZED-
SIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-
MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNI-
CZEGO W POZNANIU**, ul. Fredry 12, I ptr.,
pokój nr 9. K6789

**Wysoko kwalifikowany INŻYNIER INSTALA-
CJI SANITARNYCH** potrzebny do pracy w bu-
downictwie na terenie Leszna.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy
w budownictwie, możliwość uzyskania mieszk-
ania. Oferty należy składać w Biurze Ogło-
szeń — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla
K6803.

INŻYNIERA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO
(po studiach) na stanowisko st. inżyniera do
Działu w WZDP przyjmie zaraz **WOJEWÓDZ-
KI ZARZĄD DRÓG PUBLICZNYCH W PO-
ZNANIU**, plac Kolegiacki 17.
Zgłoszenia oraz omówienie warunków pracy
i płacy — pok. 310. K6824

Cyrk „Arena“

POZOSTAJE W POZNANIU
NIEODWOŁALNIE
DO NIEDZIELI,
DNIA 25 PAŹDZIERNIKA BR.

WIDOWNIA DOBRZE OGRZANA. K6819

ZŁOM ZŁOTY ZŁOM SREBRNY

SKUPUJE
sklep „VERITAS”
POZNAŃ, ul. Kantaka nr 10.
K6146

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego — rewiru II
w Poznaniu, ul. Mińska 1a na podstawie
art. 608 k.p.c. podaje do publicznej wiado-
mości, że dnia 30 października 1964 r. o go-
dzinie 11 w Poznaniu, ul. Strusia 11, odbę-
dzie się **I LICYTACJA RUCHOMOŚCI** skła-
dających się z: 67 opryskiwaczy beczkowych
„A-U 1”, 6 opryskiwaczy wózkowych, 7 apa-
ratów do badania pęknięć w betonie, pralki
elektrycznej, kosiarki, prototyp beczkowy
„A-50”, 56 silników w częściach „S-30” bez
głowic, 21 skrzynek do „Soundescopów”, 30
lamp „oscyloskopowych”, samochodu „War-
szawa” — furgon, wytwornicy acetylenowej,
giętarki do rur, spawarki elektrycznej, punk-
tarki kompletnej, wiertarki kolumnowej, szli-
farki elektrycznej, wytwornicy karbidowej,
giloty ręcznej, pieca elektrycznego 24 kw.,
tokarni „Toksonia-werke”, oraz rewolwerów-
ki z silnikami, oszacowanych na łączną kwotę
1.513.663 zł, a należących do Centrali Han-
dlowo-Technicznej w likwidacji.
Ruchomości można oglądać w dniu licyt-
cji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
K6833

Nieruchomości

Wzemię w dzierżawę 0,5-1
ha z zabudowaniem nado-
jąc się na hodowlę. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
35101g.

Kupię działkę do 2 morg
możliwie zadrzewioną. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
35110g.

Sprzedam połowę wili
zamieszkałej Grunwaldz-
ka blisko Ostroga. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
35111g.

Gospodarstwo do 8 ha nie-
daleko Poznania przy do-
godnej komunikacji weź-
mie w dzierżawę. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 35112g.

Parcelę budowlaną 1000 m²
przy końcu Dąbrowskie-
go (Krzyżowników) sprze-
dam. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
35133g.

Zguby
Niedziela trasa Swarzędz-
Poznań zgubiono parasol.
Uprzejmy zwrot. Czwarta-
ków 18 m. 2. 35482g

**Eugenii
i Stanisława
Piwnickich**
odprawi się w sobotę,
24 bm., o godzinie 8
msza św. w kościele
Św. Wojciecha w Po-
znaniu.
O tym zawiadamia
RODZINA
K6869

Weronika Grzybowska
z domu GROCHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o go-
dzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Wyspiańskiego 16 m. 9. M6896

Weronika Grzybowska
z domu GROCHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o go-
dzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Wyspiańskiego 16 m. 9. M6896

Weronika Grzybowska
z domu GROCHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o go-
dzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Wyspiańskiego 16 m. 9. M6896

Weronika Grzybowska
z domu GROCHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o go-
dzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Wyspiańskiego 16 m. 9. M6896

Weronika Grzybowska
z domu GROCHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o go-
dzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Wyspiańskiego 16 m. 9. M6896

Weronika Grzybowska
z domu GROCHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o go-
dzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Wyspiańskiego 16 m. 9. M6896

Weronika Grzybowska
z domu GROCHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o go-
dzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Wyspiańskiego 16 m. 9. M6896

W dniu 20 października 1964 r., o godzinie 9.50

ZAGINĄŁ

u zbiegu ulicy Towarowej i Przemysłowej
SILNIK ELEKTRYCZNY
SZJE-34a, 3 kW, 1430 obr./min., 220/380 Volt,
nr fabryczny 597439.

Uprasza się kierowcę samochodu ciężarowego,
który widział kto podniósł w w. silnik o po-
rozumienie się z Hurtownią Artykułów Elek-
trotechnicznych, Poznań, pl. Wolności 17 — Dział
Handlowy telefonicznie pod nr 538-09 wzgl. 706-23.
Równocześnie przetrzeźnia się przed kupnem
wyżej wymienionego silnika. K6888

Przetargi

P.K.P. ODDZIAŁ TRAKCJI W POZNANIU,
ul. Kolejowa 23 — ogłasza **PRZETARG** na
wykonanie **KAPITAŁNEGO REMONTU**
SPRĘŻARKI POWIETRZNEJ marki „Pekor-
ny”.

Termin wykonania remontu do dnia 5 grud-
nia 1964 r.

Oferty należy składać do dnia 30 paździer-
nika br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 paź-
dziernika br. o godz. 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofer-
enta bez podania przyczyn. Bliższych infor-
macji udziela Dział Urzędów Technicznych
w godz. od 9—12. K6832

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GEO-
DEZYJNE GOSPODARKI KOMUNALNEJ**
w POZNANIU, przy ulicy Noskowskiego nr 4,
zaprasza do składania **OFERT** przez przedsię-
biorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne
NA ODNOWIENIE MEBLI BIUROWYCH
z równoczesnym pokryciem biurek i stołów
płytami z ułamami I gatunku:

25 szt. biurek,
80 szt. stołów,
23 szt. szaf biurowych,
13 szt. szaf do operatów,
145 szt. krzesel.

Szczegółowych informacji odnośnie warun-
ków odnowienia mebli biurowych i pokrycia
biurek i stołów płytami z ułamami udzieli
Dział Zaopatrzenia i Administracji.

Termin wykonania prac — sukcesywnie do
dnia 30 listopada 1964 r.

Oferty należy składać w Wojewódzkim
Przedsiębiorstwie Geodezyjnym Gospodarki
Komunalnej w Poznaniu, przy ulicy Noskow-
skiego nr 4, pokój 12, w terminie 7-dniowym
od daty ogłoszenia przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym
po upływie terminu składania ofert.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub
uniważnienia przetargu bez podania przy-
czyn. 35342g

**Poznańskie
Przedsiębiorstwo
Budowlane nr 4**
w Poznaniu,
ul. Powstańców Wlkp. 2
pokój 19, II piętro
przyjmuje
zgłoszenia
WOLNYCH POKOI
dla pracowników. K6834

Zgubiono dowód rej. nr
PM 07-01 oraz prawo jaz-
dy II kat. nr 33/64 wyda-
nych przez PMRN w Po-
znaniu na nazwisko Sta-
niasław Drabik. 35146g

**Zgubiono prawo jazdy ka-
tegorii: amatorskiej — nr**
24091/61, Henryk Adamek,
Poznań, Fabryczna 35b.
35154g

**Zgubiono legitymację ro-
dzinną Ubezpieczalni Spo-
łecznej na nazwisko Bo-
lesław Wencel, Gwardia Lu-
dowej 23. 35157g**

**Zgubiono legitymację
szkólną ZSS Poznań, na
nazwisko Ryszard Stu-
dziński, Pilewska. 35299g**

Różne
Czyszczenie wszelkiego
rodzaju pierza na pocze-
kaniu. Poznań, Małeckie-
go 34. 32454g

Bieżnikuję opony do Sy-
lony, Skody, Moskwicy,
Wartburga i Warszawy w
24 godzinach. Wulkaniza-
cja, Poznań, Dąbrowskie-
go 241. 35596g

**Wypożyczam — zagranic-
ne suknie ślubne, welony,
nakrycia do chrztu, ubra-
nia, fraki. Długa 9. 35300g**

**Wynajmę garaż (prywat-
ny). Roman Mroczek,
Trybunalska 24. 35046g**

**Pożyczki 25.000 zł poszu-
kuje. Warunki do omó-
wienia. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 35150g.**

Garaż na okres zimowy
wydzierżawie, Staroleka.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
35158g.

**Wielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Kie-
rownictwu, Radzie Zakładowej ZKT-PIMR, Ko-
leżankom i Kolegom, Znajomym i Sąsiadom za
złożone wieńce i kwiaty oraz biorącym udział
w pogrzebie mego męża, sp.**

Andrzeja Cichego
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ŻONA Z RODZINĄ
35369g

**Wielebnemu Duchowieństwu, a przede wszyst-
kim Ks. Prałatom Jany, Dyrekcji Zakładu
Energetycznego Poznań — Miasto, Przyjaciółom,
Kolegom, Lokatorom oraz wszystkim Znajomym
za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty
i oddanie ostatniej przysługi, sp.**

Franciszkowi Sobkowiakowi
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ŻONA Z RODZINĄ
35401g

**Wielebnemu Duchowieństwu, a przede wszyst-
kim Ks. Prałatom Jany, Dyrekcji Zakładu
Energetycznego Poznań — Miasto, Przyjaciółom,
Kolegom, Lokatorom oraz wszystkim Znajomym
za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty
i oddanie ostatniej przysługi, sp.**

Franciszkowi Sobkowiakowi
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ŻONA Z RODZINĄ
35401g

**Wielebnemu Duchowieństwu, a przede wszyst-
kim Ks. Prałatom Jany, Dyrekcji Zakładu
Energetycznego Poznań — Miasto, Przyjaciółom,
Kolegom, Lokatorom oraz wszystkim Znajomym
za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty
i oddanie ostatniej przysługi, sp.**

Franciszkowi Sobkowiakowi
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ŻONA Z RODZINĄ
35401g

**Wielebnemu Duchowieństwu, a przede wszyst-
kim Ks. Prałatom Jany, Dyrekcji Zakładu
Energetycznego Poznań — Miasto, Przyjaciółom,
Kolegom, Lokatorom oraz wszystkim Znajomym
za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty
i oddanie ostatniej przysługi, sp.**

Franciszkowi Sobkowiakowi
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ŻONA Z RODZINĄ
35401g

**Wielebnemu Duchowieństwu, a przede wszyst-
kim Ks. Prałatom Jany, Dyrekcji Zakładu
Energetycznego Poznań — Miasto, Przyjaciółom,
Kolegom, Lokatorom oraz wszystkim Znajomym
za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty
i oddanie ostatniej przysługi, sp.**

Franciszkowi Sobkowiakowi
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
ŻONA Z RODZINĄ
35401g

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA WYROBÓW

**PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO W POZNA-
NIU**, Stary Rynek 87/88, ogłasza **PRZETARG**
OGRANICZONY na sprzedaż 3 **PRZYZCZEP**
SAMOCHODOWYCH o nośności 3 t.

Cena wywoławcza każdej przyczepy 3.750 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 5 listopada br.,
o godzinie 10, w gmachu przy Starym Ry-
nku 87/88.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpła-
cić w kasie Hurtowni najpóźniej w przeddzień
przetargu.

Informacje telefon 719-06. K6800

**BUKOWSKA SPOŁDZIELNIA MLECZAR-
SKA W BUKU**, ul. Bohaterów Bukowskich
nr 15a, ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY**
na sprzedaż:

przyczepa 3-tonowa nr rej. 82-81 —
cena wywoławcza zł 4.000

przyczepa 3-tonowa nr rej. 82-70 —
cena wywoławcza zł 5.500

przyczepa 3-tonowa nr rej. 83-22 —
cena wywoławcza zł 7.000

przyczepa 3-tonowa nr rej. 83-21 —
cena wywoławcza zł 7.000

przyczepa 4-tonowa nr rej. 82-83 —
cena wywoławcza zł 4.500

Przetarg odbędzie się w dniu 29 paździer-
nika 1964 r., o godzinie 10 w biurze Bukow-
skiej Spółdzielni Mleczarskiej w Buku, ulica
Bohaterów Bukowskich 15a.

Przyczepy można oglądać w każdym dniu
od godziny 10—13.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są
do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni naj-
później na jeden dzień przed rozpoczęciem
przetargu.

Osoby prywatne chcące przystąpić do prze-
targu zobowiązane są przedstawić zezwolenie
z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej,
Wydział Komunikacji w Poznaniu, plac Kole-
giacki 17. 19356p

**SPÓŁDZIELNIA PRACY ZEGARMISTRZOW-
SKO - ZŁOTNICZO - OPTYCZNA W POZNA-
NIU**, pl. Wolności 5 (biuro w podwórzu) —
ogłasza **PRZETARG** na dostawę **SZKIELEK**
(„Plexi”) **DO ZEGARKÓW.**

Oferty należy składać w zamkniętych ko-
perkach w terminie do dnia 4. XI. br.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu
następnym.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Za-
strzega się dowolny wybór oferenta. K6834

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚ-
NEJ PRODUKCJI NIEDRZEWNEJ „LAS”**
w POZNANIU, ul. Słowackiego nr 13, ogłasza
PRZETARG na wykonanie następujących
ROBÓT BUDOWLANYCH w Tłokini Kościel-
nej k. Kalisza:

1. roboty murarsko - betonowe,
2. roboty ciesielskie,
3. roboty instalacji c. o. wraz z kotłownią,
4. roboty instalacji elektrycznej i wodno-
kanalizacyjnej.

Termin wykonania — poz. 1 i 2 do końca
br., poz. 3 i 4 do końca marca 1965 r.

Oferty mogą składać w terminie do dnia
10 listopada 1964 r. pod adresem: Poznań, ul.
Słowackiego 13, przedsiębiorstwa: uspołecz-
nione i nieuspołecznione.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór ofer-
enta. K6605

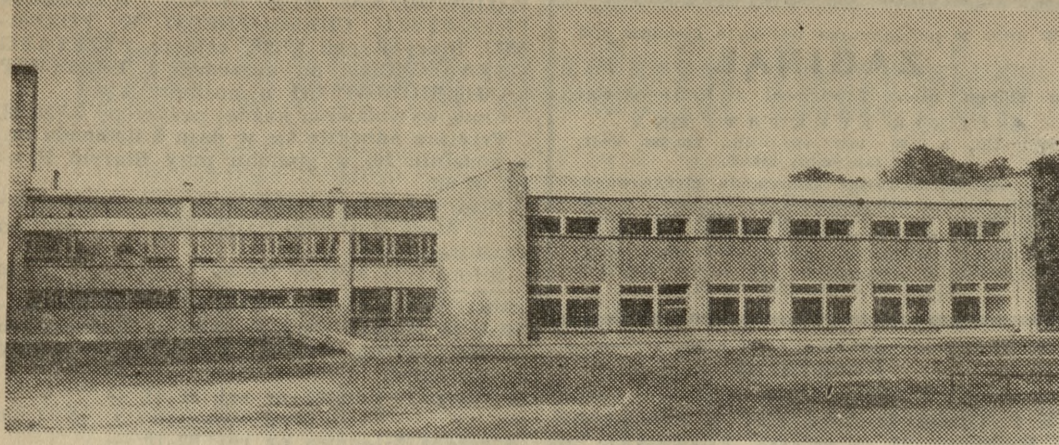
Komunikaty

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, Prezydium Ra-
dy Narodowej m. Poznania podaje do wiado-
mości, że w związku z budową kompleksu
budynków mieszkalnych z dniem ogłoszenia
prasowego **ZOSTANIE ZAMKNIĘTY DLA**
RUCHU KOŁOWEGO I PIESZEGO odcinek
ul. Kotlarskiej od Głównej do przepustu.
K6864

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 6.10 Wiad. olimpijskie;
7.45 „Biekitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.;
8.50 „Trasę i rozwój obrzędów religijnych”; 9.10
kl. III i IV „Ajaks”; 9.20 Muzyka; 9.40 Odwoznie
transm. XVIII Igrzysk Olimpijskich w Tokio;
10.10 „Skala plemiennego patriotyzmu” — tel. i nr;
10.20 Public. miedzynar.; 10.30 „Profil muzyczny”;
Aleksander Greczaninow — aud. w 100-rocznicę
urodzin — w oprac. Henryka Swolkenia; 11.10
kl. X montaż fragmentów poematu Aleksandra
Puszki; 11.30 Konc. rozrywk.; 12.15 Wiad. olim-
pijskie; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13.10 kl. III
„Opowieści wiatru”; 13.20 Muzyka; 14. „Pod jed-
nym płaszczykiem” fragm. opow.; 14.10 Utwory skryn-
kowe gra Z. Poszel. Akompaniuję — Br. Haja;
15.10 Transkrypcje fortepianowe; 15.30 Z życia
ZSRR; 16.15 „Amatorskie zespoły przed mikrofo-
nem”; 16.35 „Gdzieś w gromadzie”; 17.05 Wiad.
olimpijskie; 17.10 W kraju; 17.25 „Dysk olimpi-
jski” fragm. pow.; 17.45 Antena wynalazców; 18
Konc. dnia; 19 Język angielski; 19.15 Ze wsi
i o wsi; 19.40 Ork. rozrywk.; 20.25 Sport; 20.40
Giuseppe Rossini: „Włoska w Algierze” — opera.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.40 Wiad. olimpijskie; 8. Piosenka
dnia; 8.15 Język francuski; 8.35 „Świat w zwier-
ciadku nauki”; 9. Konc. dnia; 9.50 Public. miedzyn-
narodowa; 10. „Na muzycznej pięciolinii”; 10.30
„Między królami a skaldami” fragm. pow.; 11
Konc. muz. symf.; 11.40 Ekonom. problem tygodnia;
12.15 Wiad. olimpijskie; 12.45 Kwadrans z orkiestrą
estradową „Deutschlandsenders”; 13.25 Kronika kul-
turalna; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15.10 Białoruska
muz. ludowa; 15.20 Mel. filmowe; 15.30 Dla dzieci
„Śpiewany i bawimy się przy muzyce”; 16.05 Wiad.
olimpijskie; 16.30 Muz. rozrywk. i tan.; 16.50 Nowe
książki Wydawn. Poznańskiego; 16.55 Wielkopolska
dla eksportu; 17.12 „Wśród ludzi, zjawisk i kste-
zek”; 17.25 Poznańska Piętnastka Radiowa; 18.05
Uniw.ystet Radiowy, cykl: „Początek walki” aud.
pt. „Dzień powszedni i Między narodów”; 18.15 Od-
tworzenie transm. XVIII Igrzysk Olimpijskich
w Tokio; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Ekonom. pro-
blem tygodnia; 20. „Sylwetki wybitnych solistów”
— Bernard Ładyś; 20.30 Muz. rozrywk.; 21.27 Kro-
nika olimpijska; 21.50 Gra Ork. K. Krautgartnera;
22 „Wiatr żyło kołysze” słuch.; 22.40 „Kącik me-
lomanów”; 23.22 Konc. estradowy.



Szkoła Podstawowa w Zagorowie

Fot. — K. Przychodzki

Szkoły są — fachowców brak

Mamy za sobą początek roku szkolnego i można by sprawa oświaty odłożyć chwilowo ad acta, by nabrać oddechu do wykonywania nowych zadań, jakie przed szkolnictwem stawia IV Zjazd, a także zapowiadana (i częściowo wprowadzona) reforma programów nauki. Rzecz jasna, że żaden działacz tak nie postąpi, bowiem konstruktywna jest tylko praca ciągła i rytmiczna, której towarzyszy obserwacja i wyciąganie wniosków na bieżąco.

Dlatego też, ledwie zaczął się szkolny sezon, Prezydium WRN w Poznaniu rozpatrywało informację Kuratorium na temat zakończonej rekrutacji do szkół i struktury średniego szkolnictwa. Z jednej bowiem strony trzeba, jeśli się jeszcze da, niezwłocznie wyeliminować istniejące nieprawidłowości, z drugiej zaś już dziś należy zdać sobie sprawę z niedociągnięć i rozpocząć przygotowania do ich usunięcia w roku przyszłym.

Wprawdzie organizacja nowego roku szkolnego w województwie poznańskim wypadła na dobre z plusem, zaobserwowano jednak parę zjawisk, których nie można nazwać korzystnymi. Wymagają one większej uwagi ze strony nie tylko władz szkolnych. Oto np. w pierwszym terminie rekrutacji do zasadniczych szkół zawodowych nie udało się skompletować, w zamierzonej liczbie, niepracujących kandydatów na murarzy, monterów instalacji sanitarnych, stolarzy, mechaników rolniczych i kilku innych specjalności.

Niepokojąco również układała się sytuacja „wzrostu” w międzyzakładowych ZSZ dla młodzieży niepracującej. Na 4200 miejsc planowanych w klasach pierwszych, przyjęto do końca lipca br. niespełna 900 uczniów. W ostatecznym rachunku naukę rozpoczęło w tych szkołach 4510 chłopców i dziewcząt. Nastąpiło to jednak po intensywnych zabiegach (opóźnionych) i staraniach dyrektorów szkół.

Wobec niedostatku fachowców we wszystkich niemal dziedzinach, taki przebieg rekrutacji do szkół jest niezrozumiały. Wydaje się, że dyrektorzy nie bardzo zdają sobie

sprawę z tego, iż dla wielu przedsiębiorstw inspiracją szkolenia młodych jest jedna z najlepszych szans kompletowania załogi, doboru ludzi z takimi kwalifikacjami, jakich potrzeba. Brak tu także odpowiedniego oddziaływania ze strony wydziałów zatrudnienia rad narodowych, które, mając rozeznanie potrzeb, mogłyby posługiwać się szkołą jako instrumentem kształtowania właściwej struktury zawodów w powiatach.

Pewne jest przy tym, iż za mało się robi dla usunięcia zastarzałych pojęć o niektórych zawodach. Rodzice nie chcą oddać chłopca w naukę murarstwa, bo im się wydaje, że na budowie praca jest zbyt ciężka, jak to dawniej było. Tymczasem daleko posunięta mechanizacja, bezpieczeństwo i higiena pracy, opieka społeczna, nowoczesna technologia — zmieniły warunki — nie tylko w budownictwie.

Potrzeba tu więc roboty propagandowej i informacyjnej, a nie brak w tej dziedzinie doświadczeń. Niektóre „zawodówki” organizują „dni otwartych drzwi” dla uczniów szkół podstawowych, inne zapraszają rodziców do zwiedzania pracowni szkolnych i zakładów, w których młodzież odbywa praktyki. Często z inspiracji ZSZ, szkoły podstawowe, w trosce o swoich absolwentów, urządzają zebrania informacyjne dla rodziców, propagujące te lub inne placówki nauczania, czy rodzaje zawodów.

W przypadku szkół zawodowych międzyzakładowych, istnieje jeszcze jeden czynnik, hamujący ich sprawne działanie, a zatem i werbunek młodzieży: szkoły te straciły samodzielność i są tylko oddziałami zasadniczych szkół zawodowych. Jak opinują nauczyciele, trzeba je — przynajmniej większe — jak najszybciej usamodzielnic.

Rozpatrując zagadnienie w aspekcie potrzeb kwalifikowanych kadr, uwagi krytyczne nasuwa struktura szkół średnich. Zaledwie 8,5 procent młodzieży pobiera naukę w technikach zawodowych przy 25,6 procentach młodzieży uczącej się w liceach ogólnokształcących. Niedostateczna jest także liczba dzieci w zasadniczych szkołach zawodowych dla niepracujących. Chodzi tam niespełna 5 000 chłopców i dziewcząt, tj. 18 procent ogółu uczniów (poza szkołami podstawowymi) w naszym województwie. Znaczne rezerwy tkwią także w zakładach, które jeszcze nie mają własnych szkół przyzakładowych.

Wydaje się, że dążąc do poprawienia struktury szkół trzeba by zwrócić baczniejszą uwagę na niekorzystny dla niektórych powiatów „wskaźnik dostępności” do szkół średnich — jak to określają działacze oświatowi. Być może, uda się tam, gdzie stosunek liczby absolwentów szkół podstawowych do liczby miejsc w szkołach średnich jest za niski, poprawić także przy okazji — strukturę zawodową szkół.

PAWEŁ KORNICA

Przygotowania do zimy w Kopalni „Konin“

Koninscy górnicy pomyśleli o zbliżającej się zimie. Nie chodzi w tym wypadku o zabezpieczenie opałowe. Węgla w kopalni jest dosyć. Podstawowa sprawa — to zapewnienie takich warunków, które umożliwią nieprzerwany jego urobek nawet w przypadku zimy „stulecia”.

Specjalny zespół odpowiedzialnych ludzi opracował w konińskiej kopalni program walki i zabezpieczenia załogi i maszyn przed skutkami zimy. Kompletuje się odpowiednią ilość awaryjnego sprzętu ulegającego najczęstszemu awariom w czasie mrozów (części zamienne do zwałowarek i koparek — gigantów). Gromadzone są większe zapasy olejów i różnego rodzaju paliw pędnych oraz mieszanek przeciwmrozowych. W razie potrzeby złożone węglowe będzie opylane takimi mieszaninami. Mogą być także użyte tzw. pulsopyle zbliżone swym wyglądem do działaniem do miotaczy ognia. W arsenałach środków przeznaczonych do batalii o węgiel znajdują się również świdy strzałowe, pneumatyczne młoty, a nawet materiały wybuchowe. Wagon do wożenia węgla do elektrowni wyposażono w specjalne, wewnętrzne ogrzewanie, zapobiegające marznieniu brunatnego paliwa w czasie transportu.

Górnicy pracujący w szczególnie trudnych warunkach otrzymają specjalny przydział dodatkowej, ciepłej odzieży roboczej. Do stanowisk pracy dostarczane będą gorące posiłki. Miejsce w Przysiężnicy Obwodowa Górników zadba o rozłoczenie nad załogą przeciwgrypowej opieki profilaktycznej. (Zet)

Decentralizacja w melioracjach

W strukturze i w działalności służby melioracyjnej rad narodowych w woj. poznańskim wprowadzono ostatnio znaczne zmiany organizacyjne. Zamiast dotychczasowego Oddziału Wodnych Melioracji, który był jedną z wielu komórek Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN — powstała osobna jednostka budżetowa pod nazwą: Wojewódzki Zarząd Wodnych Melioracji. Podlega on Prezydium WRN tylko w zakresie nadzoru.

W myśl założeń organizacyjnych, WZWM jest jednostką bardziej samodzielną niż dotychczasowy Oddział i może działać operatywniej. Odpowiedzialnym WZWM są w każdym powiecie Inspektoraty Wodno-Melioracyjne, pracujące również na wydziałowym budżecie i odmiennych zasadach płac. Organizatorzy spodziewają się, że dzięki temu można będzie do inspektoratów skierować lepszych fachowców, przede wszystkim z wyższym wykształceniem, których w powiatach mamy bardzo mało.

Reorganizacja obejmuje również przedsiębiorstwa wykonawcze. Zamiast dotychczasowego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa, powstanie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wodno-Melioracyjnych. Przedsiębiorstwa zaś podległe Zjednoczeniu uzyskają w swoich

rejonach samodzielność w dziedzinie wykonawstwa, organizacji pracy, doboru kadr inżyniersko-technicznej, funduszu płac itd. Od 1 stycznia zorganizowane będzie w Gostyniu specjalne Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Wodno-Melioracyjnych z zasięgiem 10 powiatów południowych. (kj)

odpowiadamy

Janina M. Mieścisko. — Kursy biurowości prowadzi Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów Poznań, ul. Chelmońskiego 7. Obecnie na zapisanie się jest za późno — lista kandydatów została zamknięta jeszcze w czerwcu. Może Pani jedynie zgłosić się na 10-miesięczny kurs maszynopisania. Bliższych informacji udzieli sekretariat pod wymienionym adresem. (2144)

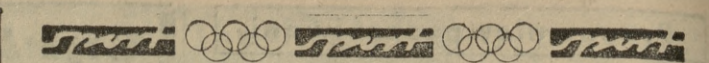
B. B. Leszno. — Pierwsze po wyzwoleniu Międzynarodowe Targi Poznańskie otwarto 27 kwietnia 1947 r.

Julian B. z Waszkowa. — Zdanie powinno brzmieć: Zaświadczenie o niezaświadczeniu ob. x. y. Szkoda, że nie przysłał Pan oryginału. (2145)

Antoni B. Gniezno. — Prezydium Rady Narodowej w Gnieźnie zawiadomiło nas, że sprawa mieszkania dla Pana zostanie załatwiona w I kwartale 1965 r. (2012)

Gdzie kupić części zamienne?

Spółdzielnia Produkcji Skrzynki (pow. Srem) posiada 2 ciągniki Zetor-Major. Jeden z nich zdolny tylko do transportu, drugi natomiast stoi od tygodnia bezczynnie, gdyż popękał wąż gumowy, a nowego nigdzie nie można znaleźć. (sn)



Dokończenie ze str. 1

nowiła nowy rekord Polski czasem 39,3. A oto kolejność w finale: 1. USA 39,0 (rekord świata); 2. POLSKA 39,3 (rekord Polski); 3. Francja 39,3; 4. Jamajka 39,4; 5. ZSRR 39,4; 6. Wenezuela 39,5; 7. Włochy 39,5; 8. W. Brytania.

Składy sztafet były następujące: 1. USA (Otis Drayton, G. H. Ashworth, Richard Stebbins, Bobo Hayes); 2. POLSKA — (Andrzej Zieliński, Wiesław Maniak, Marian Folk, Marian Dudziak); 3. Francja — (Paul Genevay, Bernard Laidebeur, Claude Piquemal, Jocelyn Delecour).

4×400 M

W naszym zespole na pierwszej zmianie wystartował Filipiuk. Polak pobił go zupełnie dobrze. Dzielił nie trzymał się swoich przeciwników. Dopiero na ostatnich metrach nieco osłabił, ale stracił nie wiele. Dużo słabszy był Kluczek startujący na drugiej zmianie. Polak z miejsca został w tyle. Tymczasem w przedzie formuje się już czwórka. Nasz reprezentant Kluczek biegnie teraz ostatni. Na trzeciej zmianie wystartował w polskim zespole Swatowski. Stara się dogonić zawodnika ZSRR Anisimowa oraz Francuza Nelzy. W czółwce nadal bez większych zmian. Prowadzi zespół USA przed Trynidadem i Jamajką. Anglicy wciąż na czwartym miejscu. Ostatnia zmiana. Badański dostaje pałeczki jako ostatni, Polak mijając najpierw Francuza Boccardo a następnie rusza w pościg za Archipczukiem (ZSRR). Trwa zacięta walka o szóste miejsce. Na wirażu biegacz radziecki odpycha atak Polaka ale kilkadziesiąt metrów dalej musi uznać jego wyższość. Teraz Badański goni Niemca Kindera. Do mety jest już jednak za blisko.

Czwórka polskich czterystumetrowców zajmując szóste punktowane miejsce ustanowiła nowy rekord Polski osiągając czas 3:05,3. Dotychczasowy rekord wynosił 3:06,8.

A oto wyniki finału: 1. USA (Polan Cassell, Mike Larrabee, Ullis Williams, Henry Carr) — 3:00,7 (rekord świata i olimpij.); 2. W. Brytania (Timothy Graham, Adrian Metcalfe, John Cooper, Robbie Brightwell) — 3:01,6 (rekord Europy); 3. Trynidad — 3:02,3; 4. Jamajka — 3:02,3; 5. Niemcy — 3:04,3; 6. Polska (Marian Filipiuk, Ireneusz Kluczek, Stanisław Swatowski, Andrzej Badański) — 3:05,3; 7. ZSRR — 3:05,9; 8. Francja — 3:07,4.

1500 M

Reprezentant Polski Witold Baran w finałowym biegu na 1500 m zajął punktowane miejsce wśród 6 najlepszych średniodystansowców świata.

A oto wyniki biegu finałowego 1. Peter Snell (Nowa Zelandia) 3:38,1; 2. Josef Odložil (CSRS) 3:39,6; 3. John Davies (Nowa Zelandia) 3:39,6; 4. Alan Simpson (W. Brytania) 3:39,7; 5. Dvrol Burleson (USA) 3:40,0; 6. Witold Baran (Polska) 3:40,3.

JEDNAK BRUMEL

Polak Czernik uplasował się ostatecznie w skoku wzwyż na drugiej 11 pozycji. Nasz reprezentant przeszedł wysokość 2,06. Potem opuścił 2,09. Trzy próby pokonania wysokości 2,12 zakończyły się nienowodzeniem. A oto wyniki: 1. Walery Brumel (ZSRR) 2,18 (rek. olimpij.); 2. John Thomas (USA) 2,18; 3. John Rambo (USA) 2,16; 4. Stig Pettersson (Szwecja) 2,14; 5. Robert Sawłak (ZSRR) 2,14; 6. Ralf Drecol (Niemcy) 2,09; 7. Kiell-Ake Nilsson (Szwecja) 2,09.

MARATON

Bikila Abebe, który jako pierwszy w historii olimpiad wygrał po raz drugi bieg maratoński, uzyskał najlepszy czas na świecie — 2:12.11,2.

Oto sześciu najlepszych maratończyków igrzysk: 1. Bikila Abebe (Etiopia) 2:12.11,2; 2. Benjamin Heatley (W. Brytania) 2:16.19,2; 3. Kokichi Tsuburaya (Japonia) 2:16.22,8; 4. Brian Kilby (W. Brytania) 2:17.02,4; 5. Jozsef Sueteto (Węgry) 2:17.55,8; 6. Leonard Edele (USA) 2:18.12,4.

PIETRZYKOWSKI I WALASEK NIE WESZLI DO FINAŁU

Wczoraj rozegrano w Tokio ćwierćfinały turnieju bokserskiego. Artur Olech zakwalifikował

się do olimpijskiego finału w wadze muszej zdobywając punkty bez walki z powodu niestawienia się Sorokina (ZSRR). W drugiej walce półfinałowej Atzori (Włochy) wypunktował reprezentanta Stanów Zjednoczonych Carmody.

Drugim polskim pięściarzem, który wywalczył sobie drogę do finału jest mistrz Europy — Jerzy Kulej. Polak pokonał w wadze lekkopółśredniej na punkty E. Blay'a (Ghana) w drugim półfinale Eugenii Frołowa (ZSRR) wypunktował reprezentanta Turcji Habib Galhia.

Najmłodszy reprezentant polskiej drużyny, przedstawiciel wagi lekkopółśredniej Józef Grzesiak, przegrał w półfinale z mistrzem Europy Borysem Lagutinem (ZSRR). Polak zdobył brązowy medal.

Trzecim polskim pięściarzem, który zakwalifikował się do finału, jest Józef Grudziński w wadze lekkiej, który wypunktował 4:1 Ronalda Harris'a (USA). W drugim półfinale Barannikow (ZSRR) pokonał na punkty reprezentanta Irlandii McCourt'a.

Marian Kasprzyk zakwalifikował się do finału w wadze półśredniej zwyciężając 3:2 Włocha Bertini.

Spotkanie półfinałowe wagi średniej zakończyło się tragicznie dla reprezentanta Polski — Tadeusza Walaska. Polak spotkał się z reprezentantem ZSRR Popiechenko i przegrał przez nokaut w II starciu.

Zbigniew Pietrzykowski przegrał na punkty z Aleksandrem Kisieliewem (ZSRR).

Do niespodzianek należy pojedynek Amerykanina Fraziera z reprezentantem ZSRR Jemielianowem, który trwał niepełne dwie rundy. W drugim starciu zwyciężył Frazier przez tko.

20 bokserów, którym udało się przedostać przez sito eliminacji, stanie 23 bm. na ringu w Tokio aby walczyć o złote medale. Oto zestawienie par w finale: waga musza: Olech (Polska) — Atzori (Włochy); waga kogucia: Chung (Korea) — Sakurai (Japonia); waga piórkowa: Villanueva (Filipiny) — Stiepaszkin (ZSRR); waga lekka: Grudziński (Polska) — Barannikow (ZSRR); waga lekkopółśrednia: Kulej (Polska) — Frołow (ZSRR); waga półśrednia: Kasprzyk (Polska) — Tamulis (ZSRR); waga lekkośrednia: Gonzales (Francja) — Lagutin (ZSRR); waga średnia: Popiechenko (ZSRR) — Schulz (Niemcy); waga półciężka: Kisielow (ZSRR) — Pinto (Włochy); waga ciężka: Huber (Niemcy) — Frazier (USA).

PODZIAŁ MEDALI

	złote	srebrne	brąz.
USA	34	25	27
ZSRR	19	19	26
Japonia	10	1	7
Węgry	9	5	4
Niemcy	6	16	15
Włochy	6	8	5
Australia	6	2	8
W. Brytania	4	12	1
POLSKA	4	5	8
Bulgaria	3	5	2
CSRS	3	4	3
N. Zelandia	3	—	2
Finlandia	3	—	1
Turcja	2	3	1
Rumunia	2	2	3
Dania	2	—	2
Belgia	2	—	—
Holandia	1	3	4
Jugosławia	1	1	1
Kanada	1	1	1
Wyspy Bahama	1	—	—
Etiopia	1	—	—
Francja	—	5	6
Szwecja	—	2	4
Trynidad	—	1	2

Powyższa tabela uwzględnia już brązowe medale turnieju pięściarskiego.

NIEOFICJALNA

PUNKTACJA

1. USA — 554,60 pkt.; 2. ZSRR — 408,00; 3. Niemcy — 252,50; 4. Japonia — 146,25; 5. Węgry — 141,50; 6. Włochy — 135; 7. W. Brytania — 130,75; 8. POLSKA — 118,75; 9. Australia — 118,25; 10. CSRS — 75; 11. Francja — 72,75; 12. Rumunia — 64,75; 13. Bulgaria — 63,25; 14. Holandia — 57,75; 15. Szwecja — 45,50; 16. N. Zelandia — 38; Turcja — 38; 18. Finlandia — 35,50; 19. Kanada — 32; 20. Dania — 29,25; 21. Jugosławia — 23,50; 22. Szwajcaria — 22; 23. Korea Płd. — 19,33; 24. Iran — 17,33; 25. Belgia — 16,58; 26. Argentyna — 15; 27. Trynidad — 13.

Powyższa tabela uwzględnia już punkty za miejsca od trzeciego do szóstego w turnieju bokserskim.

Leszno w XX-lecie LOK

Nowymi osiągnięciami powitali aktywiści i członkowie Ligi Obrony Kraju Leszno XX rocznicę istnienia swojej organizacji.

Zarząd Powiatowy LOK w leszczyńskim zrzesza 3850 członków (w tym 1200 kobiet) w 96 kołach w mieście i powiecie. Ponadto prowadzi 5 klubów specjalistycznych i 4 modelarnie. Do osiągnięć tej organizacji w ostatnich latach zaliczyć należy poważną rozbudowę szeregów jak również i kół. LOK uzyskała także ładne wyniki w prowadzonym wśród młodzieży na szeroką skalę szkoleniu w zakresie poznawania przepisów ruchu drogowego, nauki pływania, zdobywania karty pływackiej, kursów żeglarskich, samochodowych itp.

Również w dziedzinie czynów społecznych LOK-owcy Leszna mogą poszczycić się poważnymi rezultatami. Aktywiści i członkowie LOK pomagali przy wielu pracach społeczno — użytecznych dla swego środowiska. Z ważniejszych czynów wymienić należy budowę basenów p. pożarowych, dróg, przepustów, hangaru-przechowalni jednostek pływających w Ośrodku Sportów Wodnych w Boszkowie i wiele innych robót sięgających wartości setek tysięcy zł.

Podczas zorganizowanej ostatnio akademii odczytano

uchwałę prezydium ZP LOK o nadaniu dyplomów uznania zakładom pracy, szkołom, organizacjom społecznym i działaczom za długoletnią aktywną współpracę i działalność w szeregach LOK, po czym nastąpiła część artystyczna w wykonaniu zespołu świetlicowego Państwowego Liceum Pedagogicznego.

Z okazji obchodów 20-lecia LOK w leszczyńskich szkołach odbyły się interesujące spotkania młodzieży z aktywistami tej organizacji. (R)

PAŹDZIERNIK	Filipa, Korduli
22	
czwartek	Słońce: 6.28—16.45

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 11 „Antoniusz i Kleopatra”; NOWY — g. 19 „Maria Stuart”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Cnotliwa Zuzanna”; MARCIANEK — g. 11 i 16.30 „Tygrysek i piraci”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Przyciąganie ziemskie”; GOSTYŃ — „Czy to jest miłość?”; CZARNKÓW — „Śluby panieńskie”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne; Noteć: „Syn marnotrawny”; CZARNKÓW: „Chcemy się bawić”; GNEZNO — Lech: „Fotograf”; Polonia: „Praczący z Portugalii”; GOSTYŃ: „Cartouche-złobacz”; JAROCIN — Echo: „Szkice węglem”; Crstal: „1914—1918”; „Rękaw snów”; KALISZ — Kosmos: „Nie jedźcie stokrotek”; — Oaza: „30 lat śmiechu”; Stylów: „Nagie ostrze”; Syrena: „Karmazynowy pirat”; „Słaba pleć”; Wolność: „Tysiąc oczu dra Mabuse”; Kępno: „Gdy przychodzi kot”; Kłodawa: „General Della Rovere”; Kolo: „Latający profesor”; Konin — Energetyk: nieczynne; Górniki: „Atak we mgłę”; Koscią: „Waż morski z Loch

Ness”; KROTOSZYN: „Rodzaj miłości”; LESZNO: „O czymś innym”; MIEJZCZYCHÓD: „Zbrodnia”; NOWY TOMYŚL: „Zona dla Australijczyka”; OBORNKI: „Prze myślnik z Piemontu”; OSTROW — Roma: „Cleopatra 5 do 7”; Słońce: „Diabelskie sztuczki”; OSTRZESZÓW: „Klimaty”; PILA — Iskra: „Prawo i pięść”; Koral: „Sad ostateczny”; Pleszew: „Pechowiec na preri”; Rawicz: „Najlepszy z wrogów”; SŁUPCA: „Opowieść lat płomiennych”; SREM: „Haszek i jego Szwajk”; Środa: „Tamango”; SZAMOTULY: „Dwa złote cołty”; TRZCIANKA: „Milioner bez grosza”; TUREK: „Giuseppe w Warszawie”; WĄGRO — Włocławek: „Podpisano Arsen Lupin”; WOLSZTYN: „Światło na mordercę”; WRZEŚNIA: „Jadą goście”.

W POZNANIU

CYRK

CYRK „ARENA” (plac przy ul. Niezłomnych) — g. 19.

MUZEUM

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

WYSTAWY

HALL PALACU KULTURY — Wystawa plakatów teatralnego.

SALON WYSTAWOWY PK — Wystawa scenografii Bakowskiego g. 10—18.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Fotogramy Grażyny Wyszomirskiej pt. „Polihymnia” — g. 10—20.

KLUB SARP (St. Rynek 56) — Akwarele inż. arch. J. Kasińskiego — g. 10—18.

BWA — Arsenał (Stary Rynek)

Wystawa Okręgowa Związku Polskich Artystów Fotografików na 20-lecie PRL — g. 10—18.

HALL UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO ZMS (Szamarzewskiego 89) — Wystawa z okazji Ludowego Wojska Polskiego.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUŚIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. Poznania, (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 86-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 41.

TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starolecka 79, Winogrody 53.

Swarzędzka 6 i Ostroroga 6.